„NOWY ŚWIAT"
The only Polish A. B. C.
Newspaper in the East

# Nowy Świat
THE POLISH MORNING WORLD

Kto raz przeczytał „NOWY ŚWIAT" Ten zawsze go czyta

No. 89 Rok XXVII. DAILY AND SUNDAY. NEW YORK, SOBOTA, 29 MARCA (SATURDAY, MARCH 29,) 1924. Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y. CENA 3 CENTY.

## List z Francji

NAPISAŁ DLA "NOWEGO SWIATA" LEON KUNTE

### WYMIANA ZDAŃ POMIĘDZY MACDONALDEM i POINCAREM

Prasa auropejska — a za jej przykładem i pisma amerykańskie — podały do wiadomości swoich czytelników teksty listów, wymienionych pomiędzy premjerem angielskim Macdonaldem a Poincarem. Tak oświadczeniu premjera rządu robotniczego, jak i odpowiedzi leadera dzisiejszej polityki francuskiej przypisują na ten temat mniej lub więcej trafne komentarze.

Szef obecnego rządu angielskiego, przywódca Partji Pracy, zwrócił się do Poincarego z odręcznem pismem o charakterze nawskróś oficjalnym, w którem wykazał punkt widzenia rządu Wielkiej Brytanji. Bez ogródek i łamigłówek dyplomatycznych charakteryzuje zdanie większości rządowej Anglji, dając zarazem do poznania, że pragnie grać w otwarte karty. List Macdonalda daje się w streszczeniu zreasumować do następujących zdań: — „Naród francuski (t. j. obecna polityka rządowa Francji), pragnie zabezpieczenia przeciw agresjom ze strony jej wschodniego sąsiada. Anglja dąży do tego samego celu, tylko w pojęciu o wiele szerszem, gdyż Francja chce się zabepieczyć przeciw ewentualnym napaściom tylko ze strony Niemiec, a rząd angielski ma na myśli zabezpieczenie swego kraju przed wojną wogóle. Mojem zdaniem — dodaje Macdonald — kwestja pokoju nie jest wyłącznie problemem francuskim; dlatego wspólność celów powinna zacieśnić więzy przyjacielskie pomiędzy pokojowo nastrojonemi państwami europejskiemi. Jeżeli uda się nam uzgodnić punkty widzenia obydwu państw, jestem tego pewien, że za naszym przykładem pójdzie większość państw w Europie, co będzie najpewniejszą rękojmią trwałego pokoju i wówczas będziemy w oczach całego świata już nie jako spierający się pomiędzy sobą dłużnicy, ale jednością silne mocarstwa,"

Chociaż niektórzy powiadają, że i wiele ambicji premjera rządu robotniczego można wyczytać pomiędzy wierszami jego listu, nie ulega jednak wątpliwości, że jest tam i wiele dobrej woli, gdyż naprawdę pragnie usunąć rozdźwięki i nieporozumienia, powstałe pomiędzy obydwoma głównemi mocarstwami Ententy. — Szczerość Macdonalda posuwa się jeszcze dalej, gdyż wręcz wymienia on powody, które usposobiły naród angielski nieprzyjaźnie w stosunku do Francji. Oto, co zarzuca Macdonald polityce francuskiej od chwili rozejmu:

1) Wygórowane wymagania i daleko posunięte ambicje.
2) Szkody, wyrządzone handlowi i przemysłowi angielskiemu przez tarcia francusko-niemieckie.
3) Zamiary zniszczenia Niemców oraz ekonomiczny i polityczny podbój Europy.
4) Zagadkowe zbrojenia się francuskie.
5) Pożyczki w tylko Francji wiadomych celach dla państw z nią sprzymierzonych (Polska, Jugosławja), a
6) Niepłacenie długów własnych.

W dalszej części swego listu Mcadonald nawołuje Poincarego do akcji, mającej za zadanie uregulowanie obecnych nieznośnych stosunków, jednak zaznacza, że będzie to niemożliwem dopóki nie zostanie należycie rozwiązana kwestja okupacji ziem niemieckich, (Zagłębia Ruhry, Palatynatu itd.). List swój kończy premjer angielski koniecznością utworzenia stałego pokoju, w czem niepoślednią rolą może odegrać Liga Narodów, a trwały sojusz angielsko-francuski byłby niejako gwarancją przeciw zaczepnym zamiarom któregokolwiek z państw już nie Europy samej, ale świata całego. W wypadku dojścia do porozumienia, Macdonald nie wątpi, że uda się uzyskać dla uzdrowienia wycieńczonej wojnami i swarami Europy pomoc Ameryki, gdyż i on wierzy w balsam dolarowy, który uleczy rany materjalne i urazy moralne.

Naogół biorąc list Macdonalda spotkał się z uznaniem wśród szerokich sfer nietylko we Francji, ale w całej Europie. Pisma skandynawskie, wschodnio - europejskie i inne, komentują poszczególne zdania wcale przychylnie, wyrażając nadzieję, że może uda się dwom najpotężniejszem mocarstwom europejskim wreszcie uzgodnić punkt widzenia i pójść ręka w rękę ku ideałom wyższym od niebezpiecznych awantur i apoteozowania własnej nicości.

Nad tekstem odpowiedzi Poincarego zatrzymywać się nie będziemy, gdyż powtórzylibyśmy jego słowa, tylekrotnie obwieszczane całemu światu za pośrednictwem sążnistych mów i agencyj telegraficznych. List jego jest mniej jasny i stylem żywo przypomina noty francuskie, redagowane i wysyłane przezeń do rzą-

(Ciąg dalszy na str. 5-ej.)

## SERBJA NOSI ZIĘ Z ZAMIAREM ZAJĘCIA GRECKIEJ MACEDONJI

ATENY, 28 marca. — Mimo oficjalnych zaprzeczeń, w stolicy Grecji krążą uporczywe pogłoski, iż Serbja przygotowuje się do zajęcia greckiej Macedonji, na skutek ogłoszenia w Grecji republikańskiej formy rządów.

Według otrzymanych w Grecji wiadomości, 50,000 wojsk serbskich stoi w pogotowiu nad granicą greckiej Macedonji, gotowych każdej chwili do zajęcia całego obszaru ziem wzdłuż rzeki Wardaru aż do portu Saloniki włącznie.

### Francuzi żądają od Niemiec 3,000,000,000 złotych marek rocznie jako odszkodowanie

PARYŻ, 28 marca. — Międzynarodowa komisja ekspertów finansowych, przytowująca plan dla złatwienia sporu odszkodowaniowego, natrafiła na nową przeszkodę w wypracowaniu swego planu, z powodu żądań francuskich członków komisji, którzy oświadczyli, iż nie zgodzą się na mniej, jak na 3,000,000,000 złotych marek raty rocznej na poczet odszkodowań, należnych Francji od Niemiec.

H. Valley Stream, L. I. klaniści złożyli ostatnią posługę John'owi Kearch, który był członkiem wymienionej organizacji

## Istnienie prasy obcojęzycznej w stanie New York zagrożone

**ALBANY, 28 marca. — Assymbleman Coughlin wniósł 14-go marca, 1924 roku do legislatury stanu New York projekt do prawa (No. 1854), przewidujący poprawkę do ogólnego prawa handlowego, obejmującego wydawnictwa prasowe, pisma dzienne i wszelkie publikacje, wydawane w językach cudzoziemskich, przez dodanie paragrafu, który obowiązywałby od 1go lipca, 1924 roku. Projektowana poprawka brzmi, jak następuje:**

**Artykuł XIV**

**„DZIENNIKI I WYDAWNICTWA W CUDZOZIEMSKICH JĘZYKACH**

**Paragraf 240. Treść dzienników i wydawnictw prasowych w cudzoziemskich językach ma być dosłownie tłumaczona w języku angielskim w równoległych kolumnach. Wydawanie i cyrkulacja w stanie New York jakiegokolwiek pisma, lub wydawnictwa w języku cudzoziemskim, które nie posiadałoby w równoległej kolumnie dosłownego tłumaczenia w języku angielskim, ma być zabronione prawem. Niezastosowanie się do tego prawa, będzie stanowić przestępstwo zakłócenia publicznego spokoju.**

## Złodzieje-łapichłopi pod ciężką ręką sprawiedliwości

**Skazani na 10 lat więzienia za sprzedawanie akcyj kopalni złota w Yonkers, N. Y. — Rzekoma kopalnia złota miała przedstawiać wartość 10,000,000 dolarów.**

NEW YORK, 28 marca. — Ława sędziów przysięgłych pod przewodnictwem sędziego Rozalskiego uznała Dr. Jakóba E. Connora, byłego amerykańskiego konsula w Petrogradzie, Wasyla Czerniaka, K. Szewczenko i J. Sidorkina winnymi oszustwa i złodziejstwa przez sprzedawanie bezwartościowych akcyj kopalni złota na księżycu, do której rzekomo wejście miało być w Yonkers, N. Y.

Oskarżony Czerniak, usłyszawszy wyrok ławy sędziów przysięgłych, zemdlał, a były konsul w Petrogradzie, Dr. O'Connor, wywołał zamieszanie przez obrzucenie członków ławy sędziów przysięgłych nieprzyzwoitemi wyzwiskami.

Kryminaliści zostali przytrzymani w więzieniu do czasu ogłoszenia terminu kary, co nastąpi 8 kwietni. Kara, jaka czeka oskarżonych wynosi najwyżej 10 lat więzienia w Sing Sing, a najmniej 6 lat.

Skutkiem oszukańczo-złodziejskiego planu, wielu obywateli Rosjan i Polaków zostało oszukanych, często na większe sumy.

Wyroku ławy sędziów przysięgłych oczekuje jeszcze dwuch innych złodziei oszustów: Wasyl Paduczuk i G. Kumashewsky. Rozprawa przeciw nim rozpocznie się natychmiast, jak ogłasza asystent prokuratora powiatowego, Hugo Wintner.

### Starożytne miasto greckie odkopane nad Eufratem

PARYŻ, 28 marca. — Francuscy archeologowie, pracujący nad brzegami Eufratu we wschodniej Syrji, odkopali z pod grubych pokładów piasku starożytne miasto greckie, założone w 273 roku przed erą chrześcijańską, liczące obecnie 2246 lat. Wśród gmachów odkopanego miasta znaleziono rzadkie dokumenty literatury greckiej, pisane w 189 roku przed erą chrześcijańską.

### GENERALNY PROKURATOR DAUGHERTY ZREZYGNOWAŁ

#### Na wyraźne żądanie prezydenta Coolidge'a

**WASHINGTON, 28 marca. — Harry Daugherty, generalny prokurator Stanów Zjednoczonych uporczywie przez kilka, tygodni odmawiający zrezygnowania ze swego stanowiska mimo podniesionych przeciw niemu zarzutów przekupstwa dopiero dzisiaj podał się do dymisji na wyraźne żądanie prezydenta, który uznał za niemożliwe pozostawanie Daugherty'ego na stanowisku generalnego prokuratora wobec podniesionych przeciw niemu zarzutów przekupstwa.**

## Bezczelność bolszewików przechodzi wszystkie granice

**W odpowiedzi na angielskie żądania odszkodowań, przedstawiają swoje wielokrotnie większe**

RYGA, 28 marca. — Rząd angielski przedstawił rządowi bolszewickiemu listę strat rządu angielskiego i obywateli angielskich z żądaniem odszkodowania w sumie 1,039,000,000 funtów szterlingów. Rząd bolszewicki w odpowiedzi na żądania rządu angielskiego, przedstawił rządowi angielskiemu listę strat bolszewickiej Rosji i obywateli rosyjskich wielokrotnie większą, z żądaniem odszkodowania tych strat, zanim rząd angielski może się dopominać odszkodowania strat swoich.

Równocześnie z bezprzykładnem odszkodowaniem, żądanem przez Rosję od Anglji, rząd bolszewicki, zapewniając przez swego przedstawiciela Krestinskiego świat o swoich pokojowych celach, gromadzi wojska na granicy Rumunji w celu ewentualnego napadu na to państwo.

### *Polka została zabita przez automobil*

JAMAICA, L. I., 28 marca.— Marja Karańska, lat 50, zam. pnr. 9110 Jamaica Ave., Woodhaven, Queens, została zabita wczoraj na Jamaica Ave., róg 92 ulicy, Woodhaven, L. I. przez automobil, kierowany przez G. N. Barretta, 316 Fulton ul., który został aresztowany i osadzony w więzieniu, a następnie puszczony na wolność po złożeniu 5000 dol. kaucji.

# Polska protestuje przeciw decyzji Ligi Narodów w sprawie Kłajpedy

### *Arcybiskup Cieplak wypuszczony z więzienia*

WARSZAWA, 28 marca. — Arcybiskup Cieplak, głowa kościoła rzymsko-katolickiego w Rosji, został uwolniony z więzienia, jak zostało powiadomione polskie ministerjum spraw zagranicznych.

Poseł polski przy rządzie bolszewickim w Moskwie, L. Darowski otrzymał od rządu polecenie ułożyć się z rządem bolszewickim o bezwłoczne wysłanie arcybiskupa Cieplaka do Polski w sposób, odpowiadający jego wysokiemu stanowisku.

## ROKOWANIA RUMUNŃSKO-ROSYJSKIE W WIEDNIU

### OBIE STRONY OŚWIADCZAJĄ POKOJOWE ZAMIARY

WIEDEŃ, 28 marca. — Rosyjsko-rumuńska konferencja, która rozpoczęła się w poniedziałek w Wiedniu dla załatwienia nieporozumień rosyjsko-rumuńskich— dotychczas nie dała żadnych rezultatów.

Przewodniczący delegacji rumuńskiej, Rascanu na otwarciu konferencji, której dokonał austrjacki minister spraw zagranicznych Gruenberger, oświadczył, iż delegacja rumuńska przybyła na konferencję ze szczerem pragnieniem zawarcia pokoju z bolszewicką Rosją. Przewodniczący bolszewickiej delegacji, Krestensky, w odpowiedzi na oświadczenie przedstawiciela Rumunji, oświadczył, iż bolszewicka Rosja pragnie również pokoju. Dotychczasowe obrady nie potwierdziły jednak wyrażonych pragnień obydwuch stron i nie dały żadnych rezultatów pokojowych.

### Strajk robotników portowych w Niemczech zakończony

BERLIN, 28 marca. — Strajkujący od kilku tygodni robotnicy portowi w Niemczech, powrócili do pracy.

### Turcy powiększają flotę

KONSTANTYNOPOL, 28 marca. — Wielkie Zgromadzenie Tureckie w Angorze uchwaliło 4 i pół miljona tureckich funtów złota na powiększenie floty tureckiej i dodatkowe 2,500,000 funtów na kupno odpowiedniej ilości łodzi podwodnych. Politycy tureccy stwierdzają nieodpartą konieczność posiadania silnej floty przez Turcję.

### *Pamiętajcie o Funduszu im. Józefa Piłsudskiego*

# EXTRA!

## DELEGACJA POLSKICH POSŁÓW SOCJALISTYCZNYCH W LONDYNIE

**Bardzo ciepło przyjęci przez przedstawicieli rządu robotniczego — Konferencje i przyjęcia dla Polaków**

**WARSZAWA, 28 marca. — Delegacja posłów sejmowych klubu Polskiej Partji Socjalistycznej przybyła do Londynu, zaproszona przez członków gabinetu Macdonalda. Gorące i szczere przyjęcie, jakiego doznali przedstawiciele P. P. S. jest może początkiem porozumienia między Anglją a Polską.**

**Anglja rządzona przez gabinet demokratyczny zrozumie stosunki i dążności Polski i znajdzie z pewnością wspólną platformę pracy i walki o dobro ludzkości".**

**Tow. Philipps, która była delegatką na konferencji P. P. S. w Krakowie stoi na czele komitetu oprowadzającego gości z Polski. Prasa zamieściła przyjazne wzmianki o naszych posłach.**

# ALFRED J. PEARSON NOWYM AMBASADOREM ST. ZJ. DO POLSKI

## Opłaty paszportowe zmniejszone — Groźba powodzi wiosennej w całej Polsce

**WARSZAWA, 28 marca. — Rada ministrów na specjalnem posiedzeniu po dłuższych naradach i szczegółowem rozważeniu sprawozdania przysłanego z Genewy odnośnie decyzji Ligi Narodów w sprawie sporu litewsko-polskiego o Kłajpedę, postanowiła wysłać Radzie Ligi Narodów energiczny protest przeciw krzywdzącej Polskę decyzji w sporze o Kłajpedę.**

• • •

**WASHINGTON, 28 marca. — Alfred J. Pearson, profesor nowożytnych języków w Drake uniwersytecie w stanie Iowa, został mianowany przez prez. Coolidge'a nowym ambasadorem St. Zj. do Polski.**

• • •

**WARSZAWA, 28 marca. — Taka burza podniosła się przeciw wyznaczeniu ceny 100 dolarów za paszporty dla osób wyjeżdżających zagranicę, że rząd zmuszony był poczynić olbrzymie zmiany w ustalonej poprzednio cenie.**

**Rząd będzie wydawał rocznie 3,000 paszportów dla emigrantów, wyjeżdżających zagranicę po cenie 5 dolarów za sztukę, o ile nie zapłacili 2 procent podatku dochodowego, taką samą liczbę paszportów po tej samej cenie wyda rząd rocznie dla studentów wyjeżdżających zagranicę dla ukończenia swych studjów i dla osób wyjeżdżających za granicę dla poratowania zdrowia, zaś dalsze trzy tysiące po cenie 20 dolarów dla drobnych kupców, podróżujących za interesami handlowymi**

• • •

WARSZAWA, 28 marca. — Niebezpieczeństwo wiosennej powodzi w całej Polsce wzrosło do niepokojących rozmiarów po wystąpieniu z brzegów prawie wszystkich rzek w Polsce, a szczególnie Wisły. Jakkolwiek przedmieścia Warszawy nie są zagrożone, to wszystkie miejscowości położone na lewym brzegu Wisły na północ od Warszawy znajdują się w groźnem niebezpieczeństwie, a niektóre zostały zupełnie zalane wodą.

## PROJEKT JOHNSON'A OGRANICZENIA IMIGRACJI, PRAWDOPODOBNIE NIE DOJDZIE DO SKUTKU

**Nowy plan ograniczenia imigracji senatora Reed'a z Penna— Jeżeli obydwa projekty zostaną odrzucone, stare prawo pozostanie w mocy**

WASHINGTON, 28 marca. — Rząd prez. Coolidge'a nieprzychylnie odnosi się do projektu ograniczenia imigracji kongresmana Johnsona, a popiera nowy projekt ograniczenia imigracji, ułożony przez senatora Reed'a z Penna, przewidujący dopuszczenie 2 procent imigrantów na podstawie spisu ludności z roku 1910.

Projekt kongresmana Johnsona niema prawie żadnej szansy przejścia, z powodu wyróżnienia imigracji krajów północnej i zachodniej Europy na szkodę imigrantów z krajów środkowo-europejskich, przeciwko czemu energicznie protestują wszystkie stany, posiadające olbrzymią ilość imigrantów z krajów środkowo-południowo-europejskich. Jeżeli żaden z projektowanych wniosków ograniczenia imigracji nie zostanie uchwalony do 1 lipca, co jest prawdopodobnem z powodu wielkiego nawału projektów do prawa, wniesionych do kongresu, — wtedy pozostanie w mocy stare prawo ograniczenia imigracji, pozwalające na przyjazd do Stanów Zjednoczonych trzy procent imigrantów, zamieszkałym w Stan. Zjednoczon...

### *KRWAWE RZĄDY REWOLUCJI W YUKATAN*

MEXICO CITY, 28 marca. — W stanie Yucatan, w południowym Meksyku trzymają się jeszcze przy władzy rewolucjoniści, zwolennicy Huerty, który zaginął bez wieści.

Rewolucjoniści podczas kilkumiesięcznych swych rządów, dokonali licznych egzekucyj na zwolennikach prez. Obregona, rozstrzeliwując i wieszając każdego podejrzanego o nielojalność dla rewolucyjnego rządu. Jeden z dowódców rewolucyjnej armji gen. Sanchez, został wzięty do niewoli wraz z całym swym sztabem

Wielcy posiadacze ziemscy w stanie Yucatan zaniepokojeni silnym oporem, jaki stawiają rewolucjoniści wojskom prez. Obregona, uciekają ze swoich majątków, by ratować życie

# Kronika miejscowa

Dzisiaj — Eustazego.
Dzisiaj — Pochmurno, zimniej.

Czeki: 8,510,000.
Przekazy: 8,333,000

## RUCH OKRĘTÓW

*Odpłyną z New Yorku:*
Sobota: La Savoie do Havre
President Harrison do Bremy
Blydendijk do Rotterdamu
Francais do Liverpool
Bergensfjord do Bergen
Pastores do Port Limon
Bolivar do Kingston

## ŻNIWO ŚMIERCI

*Od 1-go stycznia do dzisiaj zmarło w New Yorku*

*Pod kołami samochodu*
**177**
*Od kul i noży*
**75**
*Od wódki*
**96**

## WSPANIAŁA ZABAWA Z. S. P.

Kto żyje, winien pospieszyć na zabawę taneczną, którą urządza dzisiaj, tj. w sobotę Oddz. 34 Z. S. P. „Potęga". Zabawa będzie urozmaicona przeróżnemi niespodziankami, doborową orkiestrą polską oraz wspaniale zaopatrzonym w przekąski bufetem. Pamiętajcie, że zabawa ta odbędzie się w Domu Narodowym, przy 8 ulicy, o godzinie 8 wieczorem. Wstęp dostępny dla kieszeni każdego człowieka, który pragnie w towarzystwie znajomych i przyjaciół spędzić we sobo i mile wieczór.

## *Do Prezesów i Sekretarzy Grup Zjedn. Pol. Nar. w New Yorku*

Ważne sprawy naszej Organizacji skłoniły mnie do zaproszenia na tej drodze panów Prezesów i Sekretarzy wszystkich Grup Zjednoczenia, siedziby swoje w New Yorku mających na konferencję do Domu Narodowego pod nr. 19—23 St. Marks Pl. w New Yorku, w niedzielę, dnia 30-go marca 1924 r. o godzinie 2 po południu.

Mam nadzieję, że z panów urzędników, na tej konferencji nikogo nie zabraknie.

Z poważaniem
**Michał H. Jankowski,**
cenzor.

## *Pamiętajcie o Funduszu im. Józefa Piłsudskiego*

## *OBRAZKI NOWOJORSKIE*

**codzienie szkicuje WŁÓCZĘGA**

### O MATCE, POSZUKUJĄCEJ ZAGINIONE DZIECKO

IV.

Mąż był janitorem.

Bieda zaglądała do nich często. Musiała więc pracować poza domem jako praczka, w restauracjach lub fabryce. Pewnego razu, gdy wróciła z pracy, opowiedział jej mąż, że w jej nieobecności zgłosiła się jakaś pani, która oświadczyła, iż dziecko zostanie wyrzucone na bruk przez kobietę, która je zaadoptowała, gdyż ono jest chore i nieposłuszne.

Więcej mąż powiedzieć nie mógł, bo nie wiedział. — Nie wiedział, jak się ta pani nazywa, ani gdzie jej szukać.

Przez kilka miesięcy biedna matka czekała w domu na powrót tej pani. Napróżno zrywała się za każdym szmerem.

W końcu, zmuszona do pracy, znów wydaliła się z domu.

**W tymsamym** dniu, w którym poraz pierwszy po wielu miesiącach wyszła z domu, zgłosiła się do jej męża urzędniczka jakiegoś towarzystwa **z dzieckiem, które posiadało rysy twarzy podobne do jej rysów.**

Mąż zapytany został:

„Czy to twoje dziecko?"

Odpowiedział „Nie. ...Ale..."

Nie dokończył. Podpisano protokół, dziecko wpakowano do samochodu i wszyscy odjechali... bezpowrotnie.

Oto koniec smutnej historji.

A matka wciąż swego dziecka szuka.

. . .

Bliska obłąkania, błagała mnie abym jej pomógł, abym przynajmniej zebrał odpowiednie dokumenty dla Konsulatu, który się tą sprawą zająć może tylko wtedy, gdy będzie posiadał odpowiedni materjał informacyjny. Kobieta ta nie wie, jak się nazywają instytucje w Schenectady, jaki jest adres klasztoru, przytułku i t. d.

Trzeba to wszystko wyszperać, zebrać, pomóc.

**Ponieważ uniwersytet** królewski w Neapolu (Włochy) będzie obchodził w tym roku 300-letnią rocznicę założenia, przeto studenci uniwersytetu Columbia postanowili wysłać 3-ch delegatów z życzeniami i stosownemi do okoliczności pamiątkami.

Karl T. Saul pianista z Bayonne, N. J. potrafi objąć trzynaście klawiszy na fortepianie

## *Z TEKI REPORTERA*

**Na wybrzeżu rzeki North** w pobliżu Franklin ulicy, znalazł policjant wyrzucone przez fale rzeki zwłoki mężczyzny, około 50 lat. Nieznajomy był wzrostu 5 stóp 8 cali, wagi około 180 funtów, brunet, golony gładko, ubrany w czarny garnitur, koszulę koloru khaki, białą, cienką bieliznę, lakierki i jedwabne skarpetki. Zwłoki nieznajomego były w częściowym rozkładzie. Zwłoki są obecnie w kostnicy miejskiej.

**Po kilku miesiącach walki** z władzami imigracyjnemi Frieda Lannegan, której się urodziło dziecko podczas pobytu na Walfare Island, otrzymała zezwolenie na pozostanie w Stanach Zj. Miała ona być deportowana z powrotem do Europy, ale jeden z adwokatów waszyngtońskich wziął jej sprawę w ręce i dzięki swej energji uchronił kobietę od deportacji.

**Były dozorca Sing Sing,** a obecnie profesor w New York School of Science, George W. Kirchwey twierdzi, że przestępczość wśród maloletnich wzrosła do niebywałych w historji Stanów Zjedn. rozmiarów. Proponuje on zwołanie masowego zebrania dyrektorów szkół, oraz przedstawicieli władz rządzących dla opracowania sposobów walki, mającej na celu ochronę młodzieży przed zwyrodnieniem.

**Pani Nell Dawson,** żona znanego pisarza i redaktora, który zmarł w dniu 23 czerwca z. r., otrzymała obecnie spadek pozostawiony przez Allana Dawson w sumie $84,331.

**52-letnia kucharka, E. Crane,** z pn. 23 East 94 ulicy, w celu samobójczym zamknęła się w pokoju kąpielowym i polawszy na sobie ubranie benzyną, podpaliła je. Jęki desperatki usłyszała jedna z lokatorek domu i pospieszyła z pomocą. Po stłumieniu ognia wezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz po udzieleniu desperatce pierwszej pomocy, przewiózł ją do szpitala City. Stan zdrowia jej groźny.

**Nową ofiarą zatrucia gazem** świetlnym był 60 letni mieszkaniec domu pn. 334 East 48 ulicy, John O'Brien. Skostniałe zwłoki starca zostały przewiezione do kostnicy miejskiej. — Przyczyną śmierci był otwór w zardzewiałej rurze, która doprowadzała gaz do maszynki kuchennej.

## *UZNANIE DLA OBYWATELI MIASTA TUREK*

### *Zróbcie to samo! Pójdźcie za tym dobrym przykładem*

**„Nowy Świat" chętnie Wam pomoże.**

Od dawna zwracaliśmy uwagę na potrzebę organizowania się obywateli według miejsc pochodzenia. Uwagi nasze nie poszły na marne. Mieszkający w New Yorku obywatele pochodzący z miasta TUREK urządzili wieczornicę, która dała czysty dochód $99.

Pieniądze te oddane zostały **Radzie Oświatowej** w Nowym Yorku na prowadzenie Polskiej Szkoły w New Yorku.

Organizatorami byli ob. Czerniak i Kowalczyk.

Wieczorek udał się znakomicie dzięki szczerej i pełnej poświęcenia współpracy obywateli Słowińskiego, M. Łosińskiego, W. Łukaszewskiego, J. Donarta, Żurawika i J. Buda. Wieczór uświetniony został przez występ młodej bardzo sympatycznej pianistki, 11-letniej panny Słowińskiej. Nadzwyczajnie podobał się kuplet pani Ples. Wobec tego, iż dochód wynosił $99 ob. Palatyński dołożył dolara, aby wyrównać stówkę., ob. Buda dorzucił piątkę, zbitował go ob. Łukaszewski, który $7 dodał. W takiem towarzystwie „dających", ob. Achhordt nie mógł bezczynnie pozostać, dał więc i on dwa dolary. — Razem 114 dolarów.

Temu gronu uświadomionych obywateli należy się szczere uznanie za tak patrjotyczny czyn. **Wierzymy mocno, że krakowiacy i warszawiacy podobnie postąpią.** Miasto Lwów zawsze upominało się o równe prawa, wobec czego i lwowianie urządzą **Wieczorek Lwowski.** W ten sposób otrzymamy fundusze na prowadzenie **Polskiej Szkoły Rady Oświatowej w New Yorku i Brooklynie.**

Potrzeba tylko kilku uświadomionych obywateli, którzyby zajęli się organizacjami.

**„Nowy Świat" zawsze gotów jest wszelkiemi siłami popierać** wszelkie akcje na dochód Szkoły Polskiej prowadzonej przez Radę Oświatową. — Pamiętajcie o tem, że do tej Szkoły nowojorskiej uczęszcza pięćset dzieci.

Curtis D. Wilbur sekretarz marynarki St. Zj. zdjęty w 1887 roku

## SPORT

Wielka przedwczesna sprzedaż biletów na karnawał zapaśniczy, który odbędzie się w poniedziałek 1-go kwietnia w zbrojowni 71st Regiment Armory, zapowiada wielki natłok miłośników tego sportu.

Najgłówniejszym występem będzie walka pomiędzy Władkiem Zbyszkiem i Jack Taylore'm. Obaj ci zapaśnicy chcą walkę tę wygrać, gdyż zwycięzcy będzie dana możność spotkania się z szampjonem Lewisem.

Frank Judson (Jedliński) spotka się z Yusiff Hussane; Joe Malczewicz weźmie się za bary z księciem indyjskim, Gobar'em; Renato Gardini spróbuje się z hiszpańskim zapaśnikiem, Andreas'em Castano.


## *PANIE! POFARBUJCIE STARE RZECZY NA NOWE*

Odnówcie znoszone, spłowiałe rzeczy przez pofarbowanie lub zmianę barwy.

Diamond Dyes

**Sposób użycia, zawarty w każdej** 15-centowej paczce jest tak prosty, że każda kobieta może pofarbować lub zmienić barwę starych, znoszonych spłowiałych rzeczy i nadać im wygląd nowych, choć nigdy przedtem nie farbowała. Wybierzcie jakikolwiek kolor w aptece.


## *DZISIAJ!*

Dzisiejszy koncert będzie sensacją, jakiej jeszcze polonja nowojorska nie miała. Występ 3-ch wielkich artystów uświetni ten wieczór i utrwali wrażenie głęboko w sercu słuchaczy.

Nie lada uczta duchowa.

Panna Ogrodzka uwielbiana dzisiaj jest jako artystka i śpiewaczka przez tysiące rodaków, którzy ją słyszeli jako „Halkę" w New Yorku, Filadelfji i Newarku. Niepospolita to artystka ciesząca się sławą światową, — gwiazda operowa, o której dużo pisały gazety włoskie, francuskie i niemieckie, nie mówiąc o prasie polskiej, która należycie oceniła jej piękny głos i wyszkolenie.

L. Cortilli, nasz „Jontek" z „Halki" zwrócił na siebie uwagę prasy amerykańskiej, gdy przed kilkoma miesiącami, bezpośrednio po przyjeździe z Polski wystąpił w koncercie w Aeolian Hall. New York Times, najpoważniejsze i najbardziej miarodajne pismo w New Yorku za mieściło recenzję pełną pochwał i uznania. Kto słyszał Cortilliego w Manhattan House i na Akademji Piłsudskiego w Domu Narodowym, wie jak miłe wrażenie wywiera śpiew p. Cortilliego.

W ostatniej chwili zaangażowany został utalentowany pianista polski Eustachy Horodyski, uczeń Ignacego Friedmana. Cieszymy się, że Polonja nowojorska będzie miała sposobność usłyszenia tego wielkiego artysty, który ma przed sobą świetną karjerę.

Prosimy bardzo o punktualne przybycie na koncert. — Początek o godzinie 8:15.

## Niepohamowaną wesołość Szalony Dowcip Salwy śmiechu — powoduje „Janko Zwycięzca"

„Dobry żart tynfa wart" — mawiano w staropolskim przysłowiu.

Przekona się każdy o wartości zdrowego, polskiego śmiechu, patrząc na „Janka Zwycięzcę."

Przepyszna ta komedja filmowa z Polski zawdzięcza swój kolosalny sukces niezrównanemu komikowi kinematograficznemu, panu Małkowskiemu w tytułowej roli Jaśka Czyżyka.

„Janko" niewyczerpany jest w zabawnych pomysłach, których z powodzeniem używa, czy to w zdobyciu serca swojej ukochanej Magdy, czy też do „nabierania" bolszewików.

W Nowym Yorku „Janko Zwycięzca" uzupełniony wspaniałym programem, złożonym z polskich filmów popularno-naukowych i krajoznawczych, ukaże się w niedzielę, dnia 30go marca na ekranie Stuyvesant High School.

Początek wobec niezwykle długiego programu, punktualnie o godzinie 3ej po poł.

Charles B. Warren ambasador St. Zł. do Meksyku

## *SZEREG ODCZYTÓW W DOMU NARODOWYM*

**Komitet Okręgowy Związku Socjalistów Polskich urządza szereg odczytów w Polskim Domu Narodowym, 19-23 St. Marks Pl.**

**Do wygłaszania odczytów zaproszeni zostali wybitni i znani prelegenci.**

**Pierwszy odczyt wygłosi w poniedziałek dnia 31-go marca tow. B. Kułakowski, na temat: DARWIN W OPAŁACH".**

**Początek o godz. 8-ej wiecz. — Wstęp wolny; koszta urządzenia odczytów pokryte będą całkowicie z kasy Komitetu.**


**Długo Chory, Wierzy że Wyleczył go**

**KATRO-LEK I WALTERYNA**

„Pan J. Wiśniewski, 839 S. Jackson St., So. Bend, Ind. dnia 18-go stycznia, 1924, pisze: Szanowny Panie Aptekarzu Wojtasiński: — Odpowiadam na uprzejmy list i mogę tylko powiedzieć że lekarstwo KATRO - LEK i WALTERYNA, pracują na swoją stronę. Na tak ciężką i długą chorobę, jak ja cierpię, za krótki czas używania, nie mogę się więcej spodziewać i wierzę, że przy dalszym używaniu pańskich drogocennych lekarstw się wyleczę, w załączeniu przesyłam M. O. i proszę mi jeszcze przysłać Medycynę KATRO-LEK, jest to naturalny ziołowy preparat na Katar, dolegliwości żołądkowe i ogólne osłabienia, zaś WALTERYNA, na każdy rodzaj Reumatyzmu.

Piszcie do wyznaczony:

W. WOJTASINSKI DRUG CO.
114 Brighton Street, Boston, Mass.
Dept. N.



*TOW. „SAMOPOMOC" i POLSKI TEATR LUDOWY*
pod kierunkiem L. Kowalskiego

**NIEDZIELA, 6-GO KWIETNIA**
1924 ROKU

**WASHINGTON HIGH SCHOOL.**
Irving Place i 16ta ulica w New Yorku

**„CHATA ZA WSIĄ"**
SZTUKA LUDOWA W 5 AKTACH J. KRASZEWSKIEGO

*18 OSÓB GRAJĄCYCH — 10 OSÓB BALETU 30 OSÓB W CHÓRZE*

*10 osób w orkiestrze pod batutą P. Feldhana*

POCZĄTEK PUNKTUALNIE O 8-EJ WIECZ.

Ceny miejsc: 85c, $1.00 i $1.65

Bilety do nabycia: W Restauracji Domu Narodowego, W. Blalski, 125 E. 7th St., J. Stojowski, 579 Grand St., i Polart Photo-Studio, 207 Driggs ave., Brooklyn.


## *PROGRAM*

### *Koncertu L. Ogrodzkiej i L. Cortlliego*

**ze współudziałem E. Horodyskiego, słynnego pianisty**

CZĘŚĆ I.

Klasyczne utwory, E. Horodyski
Arja z op. „Halka" Moniuszko — L. Ogrodzka
Arja z op. „Straszny dwór" — Moniuszko — L. Cortilli
Arja z op. 'Sprzedana narzeczona' Smetana
Mazurek — — — — — Chopin — L. Ogrodzka

CZĘŚĆ II.

Arja z op. „Janek" — Żeleński
Arja z op. „Poławiacze pereł"— Bizet
Arja z op. „Tosca" — Puccini — L. Cortilli
Solo fortepianowe—E. Horodyski
Arja z op. „Manon" — Puccini
Arja z op. „Cavaleria Rusticana Mascagni — L. Ogrodzka
Arja z op. „Żydówka" — Halevy — L. Cortilli
Przy fortepianie — Marta Urban.


*DZISIAJ! DZISIAJ! DZISIAJ!*
urządza
ODDZIAŁ „POTĘGA" NR. 34 ZW. SOC. POL.

**ZABAWĘ TANECZNĄ**
Początek o godzinie 7:30 wieczorem
**W DOMU NARODOWYM**
19-23 St. Marks Place w New Yorku
Doborowa Orkiestra —— Różne niespodzianki



**DZISIAJ**
**KLASYCZNY**
**KONCERT**
**L. OGRODZKIEJ I L. CORTILLIEGO**
**W STUYVESANT HIGH SCHOOL**
15-TA ULICA, między Pierwszą a Drugą Ave.
POCZĄTEK O GODZ. 8-EJ
**JEŻELI JESZCZE NIE MASZ BILETU, PRZYJDŹ WCZEŚNIEJ. — KASA OTWARTA OD GODZ. 6-EJ.**



**HURAGAN ŚMIECHU**
WZNIECA NAJŚWIETNIEJSZA POLSKA KOMEDJA FILMOWA
**JANKO ZWYCIĘZCA**
TYLKO JEDEN RAZ W NEW YORKU
*W NIEDZIELĘ, DNIA 30-GO MARCA*
**O GODZ. 3-EJ POPOŁ.**
*W STUYVESANT HIGH SCHOOL*
między 1szą a 2gą Avenue
**CENY UMIARKOWANE**
TRZYGODZINNY PROGRAM
uzupełnią następujące filmy: Defilada wojsk polskich przed prez. Wojciechowskim i Generalicją. — Widoki Lwowa, Pomorza i ruin Czerska.—Kopalnie soli w Wieliczce
*Film popularno-naukowy*
**POLSKI KINO-TEATR „POLART"**

# Sezonowa Miłość

(55) (Ciąg dalszy)

Nawet uparta melancholja Pity nie zdoła ich wytrącić z tej drogi, po której iść im tak przyjemnie. Dziewczynka, założona przez Porzyckiego masą farb, palet, wzorków, tektur, wiszorków, kredek, tonie w swej rysunkowej pracy i milczeniu. Całe wieczory spędza pochylona nad rajzbreciklem. Nie miesza się do rozmowy.

Nie patrzy nawet na matkę i na Porzyckiego. Czasem tylko, gdy oni nie widzą, obrzuci ich promieniem swego spojrzenia i cofa się w głąb siebie, coraz więcej smutna i nieufniejsza.

Tymczasem na maszynce spirytusowej, którą Porzycki przyniósł ze swego pokoju, gotuje się herbata, na tekturowej tacce wdzięczą się różowymi i czekoladowymi brzuszkami ciastka pana Płonki, srebrzą pudelka sardynek i homarów —jak topaz mieni się koniak i ulubiony przez Porzyckiego Voeslauer Goldeck. W piecu pali się raźno wysuszone przez dzieci za wskazówkami aktora drzewo, pachnie jodłami i białą różą, przecudne, pełne makli, jak rozstrzępione motyle, czerwienią się w półcieniu.

Tuśka i Porzycki mówią dużo, mówią, rozpowiadają sobie siebie samych na wyścigi, jedno przez drugie, jakby się spieszyli, by stanąć u mety. On — szczerością swoją pobija ją, bo mówi jej wszystko i odsłania się takim, jakim jest w istocie ze swemi wadami, brakami, ze swem złem i tem, co jest złego w jego dobrem. Tymczasem ona, jak zwykle kobieta w takich razach, pozuje jeszcze, pozuje ciągle, ale już ogromnie umiejętnie, nie kłamię tak jak z Warchlakowską, lecz wyblera to, co ma powiedzieć i to, co ma zatać. Nie wie bowiem, iż mężczyźnie jest najczęściej wszystko jedno, jaką kobieta była a nawet jest. Chodzi mu głównie o to, jaką będzie — zwłaszcza w tego rodzaju stosunkach, jak jej do Porzyckiego. — Jeżeli ci ludzie rozpowiadają przed sobą siebie samych, to czynią to tylko z potrzeby mówienia o sobie przed słuchaczem chętnym, ale nie z konieczności wyświetlania swego charakteru.

Jeżeli są szczerzy, to dlatego, że nie są zdolni do utrzymania nawet własnej tajemnicy.

Jeżeli kłamią, to folgują chęci upiększenia wszystkiego, nawet siebie samych.

W gruncie rzeczy niema wielkiej różnicy.

Jedno i drugie niema właściwie celu.

Porzycki, gdy Tuśka pracowicie kłamie, kim i czem jest, patrzy z lubością na jej rozwiane umiejętnie fale włosów, na jej śliczne uszka, jak muszelki różowe, na jej podbródek, zarysowany na tle błękitnej aksamitki z czystością porcelanowej maseczki.

Tuśka arabeskami cieniuje wspaniałość swego charakteru, a on śledzi nozdrza delikatne jej noska cokolwiek garbatego i myśli, że poruszają się obiecująco, jak chrapki i rozkoszuje się każdem tem poruszeniem.

Nawzajem i ona — gdy Porzycki najdowcipniej, potrącając czasem o nutę sentymentu, kreśli obraz swej cygańskiej duszy — Tuśka ukradkiem dobiera się wzrokiem do jego rzęs jedwabnych, długich, gęstych, dziwnie zafryzowanych tak, jak Tuśka tego nigdy jeszcze nie widziała.

— On jest śliczny! — myśli z zachwytem.

. . . . . .

A deszcz pluszcze, bije w szyby, łomoce, wstrząsa chałupą — chwilami zdaje się, że zmyje ją i inne sadyby zupełnie z powierzchni ziemi. I coś jęczy, coś skaży się tam w nocnej oddali, coś bardzo biednego i nędznego, cała ludzka tragiczność, ta cała właściwa tragiczność w poznaniu zupełnej bezsilności w walce z przeznaczeniem. Łopoce to, jakby stado zranionych ptaków, co to odbieżeć chciało hen daleko w błękity i złota słoneczne, a padło, szarugą groźną i wściekłą przybite do rozmokłej i czyhającej na ich trupy ziemi.

Ach!... Ah w taką noc deszczową po Zakopiańskiej dolinie rozwłóczą się łzawe skargi i jęki...

Och!... Jak tam ktoś kaszle...

W oddali, w willi, przeciążonej zdobnictwem i figlikami, drży nocna lampka.

Przez strugi deszczowe na świat drży taka lampka i coś jakby nierówne, spracowane tchnienie nią kołysze.

Chwilami zdaje się, że zgaśnie...

Ulewa szumi, jak potok spieniony, i takie zimno! Taki straszny ziąb!

Lampka przecież trwa, drobna, maluchna słaba — ale trwa.

I kaszel straszny przez szpary złotych belek w nużącą wilgoć się wciska.

I widać niespokojny cień.

Do okna podchodzi, ulewy nadsłuchuje, ręce prawie składa... ku bielejącym w kącie izby poduszkom się zwraca.

Tam — żali się coś bardzo nędznego, coś bardzo tragicznego — i stamtąd płynie ten dech ciężki, który lampę podsyca.

Długa, straszna, deszczowa, zakopiańska noc. Strugi deszczu po szybach.

Strugi łez po szybach zbolałych oczu...

Świst straszny płuc, w których strzępy się kołaczą!...

A potem nad ranem, gdy jeszcze ciemno, nagle lampka równo, prosto palić się zaczyna.

Żaden dech nie wieje — raz jeden gwałtownie zakołysze płomieniem — i nagle spokój zupełny...

Wówczas od szyby odrywa się cień, który błagał o trochę ulgi, cień ten ku tej wielkiej ciszy się zwraca, chwieje się i pada nagle na klęczki, tak, jak się pada przed katafalkiem, lub wtedy, gdy trumnę do grobu spuszczają.

W świetle lampki zaostrza się jakiś nieruchomy profil, najczęściej bardzo młody, na tle białych poduszek i schnie srebrna brózda ostatniej łzy, która życie żegna.

O nocy deszczowa! Zakopiańska deszczowa nocy... masz w sobie czarność całunu, a srebro twych strug zabójczych haftuje na nim straszne:

— De profundis...

. . . . . .

Z „widmowego" życia, które teraz Tuśka pędzi w zamknięciu sadyby, musi przecież się wyrwać i wyjść na próbę do Morskiego Oka. Uspokoiła się cokolwiek, zobaczywszy, że jeszcze kilka pań bierze udział w owym koncercie — śpiewając, grając i produkując w ten sposób owoce swych i cudzych udręczeń, które uprawianiem sztuki nazywać się zwykło. Lecz powstaje znów w Tuśce nowa wątpliwość. Czy należy wziąć Pitę na ową próbę? Widzi sama, że wplątała się obecnie w nieszczęśliwą sytuację, z której niema wyjścia. Nastręcza się jednak samo. Oto Pita cierpi na lekki ból gardła. Trudno ją narażać... należy zostawić w domu. Tak będzie najlepiej. Nawet Tuśka cieszy się z tego. Boi się jednak przyznać nawet do tego uczucia przed samą sobą. Gdy zajeżdża po nią sprowadzona przez Porzyckiego dorożka, z której lają się strugi wody, Tuśka nie śmie spojrzeć na córkę. Pita jednak zupełnie spokojnie i rozsądnie przyrządza sobie call chloricum w szklance z wodą.

Ogromna widocznie zaszła różnica w charakterze dziewczynki od chwili Morskiego Oka. Owa „scena", jaką Pita matce zrobiła z powodu pozostawienia jej w hotelu, zmieniła się w obojętność zupełną. Co więcej, Pita najwidoczniej niema ochoty towarzyszyć matce na próbę. Owym próbom w pokoju asystowała w milczeniu i jakby jakąś ironją przejęta. Chwilami śledziła z pod oka ruchy matki i zdawać się mogło, że je krytykowała w myśli. To było wszystko, co objawiła na zewnątrz i co Tuśka nawet dostrzegła. Z pewną więc ulgą rozstają się na tę godzinę, rozstają się mimo to ogromnie grzecznie i uprzejmie, tak, jakby podwajając sumę tej grzeczności, chciały zakryć jedna przed drugą wzajemne uczucia.

Lecz już w dorożce Tuśka zaczyna żałować, że nie została w domu, oczekując na wyzdrowienie Pity.

Cóż się bowiem dzieje?

Oto — Porzycki po usadowieniu się, zapięciu fartucha, obejrzeniu drogi, czy kto nie idzie, porywa ją z ogromną siłą w objęcia i ustami ust szuka.

Staje się to nagle i niespodziewanie i właśnie w bardzo niestosownej chwili. Tuśka bowiem doznaje jakiegoś ścisnienia serca, coś, jakby ogromnego żalu za Pitą i nie za nie jedną, lecz za tem wszystkiem, co Pita reprezentuje. Jest to u kobiet zwykły objaw, że dążąc całą siłą do wyzwolenia się z czegoś, zaczynają tego czegoś serdecznie żałować, gdy to wyzwolenie przychodzi Jest to objaw chwilowy, niemal mgnienie oka, ale jest to ogromnie szczere i bardzo silne. W takiej właśnie chwili żalu, jak burza zwalił się ze swym pocałunkiem w objęcia Tuśki — Porzycki.

Z wielką energją odepchnęła go od siebie.

— Proszę!.. bardzo proszę... — wyjąkała, poprawiając kapelusz i woalkę.

Porzycki był cały zmoczony przy dopomaganiu jej do wsiadania do dorożki. Peleryna jego wydawała nieprzyjemną woń mokrej wełny. Z kapelusza płynęła mu woda. Tuśka ubrała się niezmiernie starannie na ową próbę i z przykrością uznała, że ta próba pocałunku zmoczyła jej nową, ładną, szaffrową woalkę w grochy i starła jej z nosa puder. Ta prozaiczna strona w połączeniu z owem wtargnięciem w niestosownie wybraną chwilę duchowej rozterki sprawiła, że Tuśka uczuła i żal i niesmak i jakąś urazę. Nie tak wyobrażała sobie taką chwilę. Siedziała cicho, odsunięta w głąb dorożki, starając się pogrążyć w myślach. Było jej jednak dziwnie i zdenerwowanie jej wzrastać zaczęło coraz więcej, zwłaszcza gdy dostrzegła, że Porzycki siedzi także jakby urażony i zniechęcony. Co więcej, gdy odpychała go od siebie, dostrzegła początkowo zdziwiony, a potem ironiczny wyraz jego twarzy. Powiedział tylko — „przepraszam!" i usunął się w kąt dorożki.

To było wszystko.

Była chwila, w której Tuśka miała ochotę kazać stanąć dorożce, wyskoczyć i biedz po deszczu na przełaj ku chałupie, tam zamknąć się, paść na łóżko i płakać. Tak ją zadławiło. Bo przy pominała sobie, że postępowała bez taktu, że pozwoliła Porzyckiemu przynosić cukierki, ciastka, wino i obdarowywać się łakociami co chwila. A co jeszcze było najfatalniejsze, to ta okoliczność, że Tuśka czyniła to z bardzo niskich pobudek. Chciała bowiem jak najdłużej módz bawić w Zakopanem za nadesłane przez męża pieniądze.

(Ciąg dalszy nastąpi).

# WIADOMOŚCI Z NEW JERSEY

## NEWARK

KAZIMIERZ WORCH

### BACZNOŚĆ!

### Wspomnienia wojenne z Polski

Kazimierz Worch znakomity baryton Teatrów warszawskich, który daje koncert w niedzielę, 6 kwietnia wieczorem w Krueger's Auditorium, wystąpi w pierwszej części programu w malowniczym mundurze oficerskim ułana polskiego i odśpiewa szereg najpiękniejszych pieśni patrjotycznych, żołnierskich i ludowych na temat „Wspomnienia Wojenne z Polski".

Utwory wykonane w tej części programu dadzą nam obraz życia ludu i żołnierza polskiego podczas ostatnich 7-mu lat wojny światowej. K. Worch odtwarza te utwory z mocą i wyrazem, gdyż sam jako artysta-żołnierz, przeżywał te wrażenia i zagrzewał często piękną pieśnią bojową bohaterskiego żołnierza polskiego do czynu i wytrwania. — Druga część programu, którą artysta wykona we fraku nosi tytuł: „Jak się śmieje i bawi Warszawa". Będą w niej wykonane wesołe pieśni, kuplety i wyjątki śpiewno - taneczne z najmodniejszych warszawskich operetek ostatniego sezonu, jak:— „Bajadera", „Królowa Fal" i inne ludowe, oraz wrażenia emigranta przybyłego z Polski do Ameryki.

Korzystajcie z niezwykłej okazji usłyszenia pierwszorzędnego polskiego śpiewaka i bogatego programu jego koncertu.— Wybierzcie się wszyscy do Krueger's Auditorium, 6 kwietnia, w niedzielę, o godzinie 8 wieczór, a poprzecie jednocześnie piękny i szlachetny cel Komitetu Ratunkowego.

### Polski Klub Oświatowy

We wtorek, dnia 1 kwietnia, na sali Polskiego Klubu Oświatowego, przy 255 Court ul. odbędzie się odczyt popularno-naukowy. Dr. T. M. Olbrycht wygłosi swój odczyt na temat: „Budowa ciała i fizjologja człowieka".

Będzie to odczyt z przeźrocza mi wyświetlany i ma być bardzo interesujący.

Po odczycie nastąpi dyskusja z dziedziny lekarskiej. Początek o godzinie 8 wieczór.

Za komisję oświaty
P. A. Borkowski.

Telefon, Waverly 4521
Dr. Józef Michalski
Były Major-Lekarz Wojsk Polskich
14 Belmont Avenue
NEWARK, N. J.

## PASSAIC

### Polski-Uniwersytet Ludowy

Dwudziesty z rzędu wykład P. U. L. odbędzie się 30 marca, w niedzielę po południu, o godzinie 3-ej, w sali Polskiego Domu Ludowego, przy Monroe ulicy. Tym razem bardzo pouczający wykład o świecie zwierzęcym wygłosi prelegient ob. G. H. Liwacz, na temat: „Dalszy ciąg z nauk przyrodniczych" o owadach, typ II, klasy III i IV; — rozmnażanie się ich, przeistaczanie na poczwarki, a później na dojrzałe owady, oraz bardzo wysoki poziom życia społecznego u tych drobnych zwierzątek.

Uwaga! — Ponieważ sala D. L. P. dnia 30 bm. jest zajęta wieczorem, przeto wykład P. U. L. odbędzie się o godzinie 3-ej, jak już wyżej zaznaczyłem. — Wszystkich stałych słuchaczy, oraz gości uprasza się o punktualne przybycie.

K. Ożga, kierownik.

### Polska Szkoła Techniczna

Otworzyłem przy stałym kursie w polskiej szkole technicznej, kurs początkowej buchalterji. — Wykłady odbywać się będą w każdy piątek w Domu Ludowym, przy 1-3 Monroe ul., od 7:30 do 10ej wieczorami. Ci wszyscy, którzy umią czytać i pisać, oraz znający cztery proste działana i nieco ułamków — mogą się zapisać na powyższy kurs buchalterji.

Opłata za kurs będzie bardzo skromna.

H. Liwacz, nauczyciel.

## JERSEY CITY

### Żona nie lubi miasta — dostaje rozwód

Żona, która nie lubi Jersey City, może dostać rozwód.

Wczoraj jedna dostała rozwód.

Tak zawyrokował sędzia Backes w Newarku. Jedyną jej wymówką było to, że nie lubiała mieszkać w Jersey City.

Opuściła więc męża po 40-tu dniach pożycia małżeńskiego.—

Dziś Stanisław Zientora, jej mąż z pn. 210 — 12 ul., jest wolnym. Żona jego mieszka w New Yorku.

## CAMDEN, N. J.

Szan. Rodacy i Rodaczki!

Klub Obywateli Polskich w Camden, N. J. urządza drugi roczny bal, dnia 29-go marca, r. b., i prosi o jaknajliczniejsze poparcie tegoż. Komitet postanowił, ażeby zapukać do wszystkich serc ludzi dobrej woli i zebrać fundusze na budowę domu w Camden.

Członkowie komitetu będą chodzili z biletami. Nie odmawiajcie im, a kupcie i choć w części przyczyńcie się do spełnienia wielkiego dzieła. Oprócz tego bilety nabyć można u Franciszka Bynełowskiego, na Mt. Ephrain Ave. i Atlantic Ave., oraz u Józefa Zbierackiego, pn. 1021 Kaighn Ae.

Za Komitet:

Znany Polonji w Pasaic i okolicy polski agent
OB. ANTONI ADAMCZYK
78 Passaic Street, Passaic, N. J.
wyjeżdża 11 czerwca, okrętem „Paris" Linji Francuskiej, na dwumiesięczny pobyt do Polski.
Rodacy, którzy mają do załatwienia w Polsce sprawy majątkowe, rodzinne lub emigracyjne, mogą skorzystać z tej okazji i być sumiennie obsłużeni w załatwieniu spraw staro-krajowych.
Podejmę się chętnie przewodnictwa większej grupy Polaków odjeżdżających do Polski tym samym okrętem.
ANTONI ADAMCZYK.

# KORESPONDENCJE

## WESTFIELD, MASS.

Miasteczko Westfield odwiedził senator Jan Woźnicki, dnia 11 marca. Na przyjęcie tak miłego gościa z naszej Ojczyzny, urządziliśmy wiec. Program wiec był następujący:

Wiec zagaił ks. J. Sołtysiak z parafji narodowej, który w krótkiem przemówieniu przedstawił zebranej polonji senatora Woźnickiego, którego ogół przez powstanie i hucznymi oklaskami przywitał. Ks. Sołtysiak powołał na przewodniczącego ob. Lajewskiego, a na sekretarza, niżej podpisanego.

Na program złożyło się:

1. Śpiew chóru parafjalnego z kościoła narodowego; hymn amerykański i „Cześć Polskiej Ziemi".

2. Deklamacja przez Helenę Piaścik.

3. Mowa senatora Woźnickiego. — W pierwszej części swej mowy senator przedstawił nam ojczyznę naszą Polskę od początku powstania aż do teraźniejszego czasu. W drugiej części senator mówił o szkolnictwie w Polsce.

Po mowie senatora Woźnickiego chór odśpiewał „Domek mój" i ob. Miszczuk oddeklamował „Oda do młodości".

Zarządzona kolekta przyniosła $91.49.

Imiennie złożyli:

| | |
|---|---|
| Jan Nowosieński | 1.00 |
| Franciszek Piękus | 1.00 |
| A. Fryzna | 1.00 |
| P. Lis | 1.00 |
| S. Hermanowicz | 2.00 |
| M. Wszeborowski | 1.00 |
| Wład. Konopka | 1.00 |
| Jan Fronczek | 2.00 |
| Jan Oszewski | 1.00 |
| Helena Niksa | 1.00 |
| Jan Przesło | 2.00 |
| Aleks. Wysmutek | 1.00 |
| Walenty Krawczyk | 2.00 |
| H. Chentnik | 1.00 |
| Jan Glas | 1.00 |
| Jan Klenaczek | 1.00 |
| P. Burzeński | 1.00 |
| L. Sadowski | 1.00 |
| J. Augustynowicz | 1.00 |
| W. Piaścik | 1.00 |
| J. Kapałka | 1.00 |
| S. Drewniany | 1.00 |
| Fran. Piaścik | 1.00 |
| J. Bednarski | 1.00 |
| P. Zaleski | 1.00 |
| L. Sadowski | 1.00 |
| J. Kozioł | 2.00 |
| A. Bagieński | 1.00 |
| W. Wysocki | 1.00 |
| P. Prostko | 1.00 |
| S. Gut | 1.00 |
| L. Sadowski | 1.00 |
| T. Zyskowski | 1.00 |
| W. Waworkiewicz | 1.00 |
| A. Cieckowski | 1.00 |
| T. Kowalczyk | 1.00 |
| J. Marek | 2.00 |
| J. Kuczek | 1.00 |
| W. Jachym | 1.00 |
| I. Płaczek | 1.00 |
| J. Bageński | 1.00 |
| W. Muszalowski | 1.00 |
| J. Kozioł | 1.00 |
| J. Sadowski | 1.00 |
| J. Lajewski | 1.00 |

Mowa senatora Woźnickiego jakoteż śpiewy i deklamacje były nagrodzone hucznymi oklaskami.

Na zakończenie odśpiewano „Jeszcze Polska nie zginęła". — Senator Woźnicki podziękował polonji za tak szczere przyjęcie.

Muszę dodać, że Polacy w Westfield kochają swą Ojczyznę i na każde wezwanie spieszą Jej z pomocą.

## NEWARK

### UWAGA!

Podajemy do wiadomości, że zamówienia na Wieczorek Zarządu Polskiego Klubu Oświatowego, który odbędzie się dnia 5 kwietnia, począwszy od 8ej wieczorem, można nadsyłać tylko do dnia 31-go marca.

Spieszcie się!

ZARZĄD.

### MASPETH, L. I.

W niedzielę dnia 30 marca, br. Dyrektorjat Domu Narodowego, urządza odczyt na temat: „Tadeusz Kościuszko, jego życie i zasługi dla Polski i Stanów Zjednoczonych."

Odczyt wygłosi ob. A. Rysiecki.

Początek o godzinie 3ej po poł.

Za Dyrektorjat
J. K.

JAN POL
Pracownia Krawiecka
zaopatrzona w odpowiednie krawieckie materjały, wykonuje roboty w zakres krawiecki wchodzące, gustownie, starannie, według najnowszej mody i po cenach bardzo umiarkowanych.
Mam również na składzie zawsze stosowną ilość gotowych ubrań, tak dla dorosłych jak i dla chłopców. — Zapewniam zupełne zadowolenie w mej robocie.
Jan Pol
125 East 7th Street,
New York City

HOLLAND AMERICA LINE
Krótka i bezpośrednia droga, przez Rotterdam do wszystkich części
POLSKI
i z powrotem. Niezrównane wygody. Pomożemy Wam zdobyć potrzebne dokumenty (affidavit, utrzymania). Nasi przedstawiciele załatwią wszystkie formalności, a pasażerowie otoczeni będą opieką do wyjazdu, aż do celu podróży.
Cenniki i rozkłady wyjazdów wysyłamy na żądanie.
Chcąc zarezerwować miejsce lub zdobyć jakiekolwiek informacje, napisnie do którego z miejscowych agentów lub do
HOLLAND-AMERICA LINE
24 STATE STREET NEW YORK

French Line
Compagnie Générale Transatlantique
PODRÓŻ WODĄ PRZEZ CAŁĄ DROGĘ DO POLSKI
S. S. PARIS 2 Kwietnia
Świetna komunikacja na okręcie Paris i łączącym okrężle Pologne. Specjalny okręt LA POLOGNE odchodzi wprost do Gdańska i łączy się z PARIS w Havrze.
Po wszelkie informacje zgłoście się do agentów lokalnej francuskiej linji lub do biura kompanji
19 State Street
NEW YORK CITY

UNITED AMERICAN LINES
(HARRIMAN LINE)
JOINT SERVICE WITH
HAMBURG-AMERICAN LINE
NEW YORK-GDANSK
via HAMBURG
Najkrótsze połączenie do wszystkich miejscowości w Polsce. Okręty odpływają w każdy czwartek w południe.
United American Lines Inc.
39 Broadway, New York
lub u lokalnego agenta.

PŁATNE ZGÓRY KARTY OKRĘTOWE ZE STAREGO KRAJU
Teraz jest pora na kupowanie kart okrętowych krewnym i przyjaciołom w Polsce i Galicji, ażeby przesłać je wcześniej przed wyznaczonem nowej kwoty t. j. przed 1-szym lipca. Konsulaty wkrótce zaczną wlidować paszporty. Niebywałe ceny do New Yorku. III Klasa
KRAKOWA
KOWNA
LWOWA
WARSZAWY
WILNA
$96
DRUGA KLASA z Triestu do New Yorku $125, bez podatku pogłównego $1, 2).
Karty okrętowe sprzedane tdraz, są zaregistrowane w Europie i pasażerowie przygotowani do wyjazdu. Trieść jest najbliższym portem do środkowej i Południowo-Wschodniej Europy, dokąd pasażerowie są przewożeni na dużych, nowoczesnych, transatlantyckich parowcach. Wszyscy, którym sprzedaliśmy karty okrętowe w zeszłym roku, już przybyli do Ameryki. Zgłoście się najychmiast do najbliższej agencji lub do,
COSULICH LINE
Phelps Bros. & Co., Główni Agenci — 2 West Street, New York
Informacje i daty odjazdów na żądanie.

Polska i Ruska Fabryka
HARMONIJ
Harmonje wszelkich systemów
Warszawskie, Chromatyczne, i Piano, wyrabiamy we własnym składzie. — Gwarantujemy na 10 lat. Wszelkie reparacje i nastrojenia harmonij wykonujemy starannie i szybko. — Wielki wybór sprowadzanych harmonij, cena od $12 do $60.
Piszcie po katalogi
VOLGA ACCORDION MFG. CO.
429 East 14th Street, New York, N. Y.

# Nowy Swiat

Owned and published daily and Sunday by the NOWY SWIAT PUBLISHING CO. INC
MEMBER A. B. C.

W. BLAZEWICZ — Editor in Chief
S. T. HACZYNSKI — Managing Editor
P. YOLLES — Sunday Editor

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Swiat", Inc.

Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC.

| SUBSCRIPTION RATES (Outside of New York City) | | PRENUMERATA (Na prowincji) | |
|---|---|---|---|
| Daily Excluding Sunday | | Codziennie z wyjat niedzieli | |
| One Year | $6.00 | Rocznie | $6.00 |
| Six Months | $3.75 | Półrocznie | $3.75 |
| Sunday Only | | W niedzielę tylko | |
| One Year | $2.25 | Rocznie | $2.25 |
| Six Months | $1.25 | Półrocznie | $1.25 |
| Daily and Sunday | | Codziennie i w niedzielę | |
| One Year | $7.00 | Rocznie | $7.00 |
| Six Months | $4.00 | Półrocznie | $4.00 |

| NEW YORK CITY | | W NEW YORKU | |
|---|---|---|---|
| Daily Excluding Sunday | | Codziennie z wyjat niedzieli | |
| One Year | $8.00 | Rocznie | $8.00 |
| Six Months | $4.50 | Półrocznie | $4.50 |
| Sunday Only | | W niedzielę tylko | |
| One Year | $2.75 | Rocznie | $2.75 |
| Six Months | $1.50 | Półrocznie | $1.50 |
| Daily and Sunday | | Codziennie i w Niedzielę | |
| One Year | $10.00 | Rocznie | $10.00 |
| Six Months | $5.00 | Półrocznie | $5.00 |

MAIN OFFICE:
24 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.
(Fourth Avenue, między 15th i 16th St's)
Telephone, Stuyvesant 5493

BROOKLYN BRANCH:
586 Manhattan Avenue
Telephone, Greenpoint 0933


# ZWOLENNICY PROPAGANDY

W prasie wydziałowej czytamy narzekania i żale z powodu braku propagandy na rzecz Polski. Pisma wydziałowe z oburzeniem wskazują na ataki, które w tej lub innej formie skierowane są przeciw Polsce w prasie amerykańskiej. Trzeba coś robić — rozlegają się wołania — trzeba działać, trzeba się bronić.

Szczególna rzecz, że dopiero teraz raczyły zauważyć organy wydziałowe niedomagania Polski w dziale propagandy. W przeciągu czterech lat pierwszych istnienia niepodległości Państwa Polskiego, jakoś prawica polska nie miała ochoty popierać wniosków, które lewica i sfery centrowe w kraju, starały się na korzyść propagandy zagranicznej przeprowadzić. Natomiast Narodowa Demokracja zorganizowała swoje własne agendy we wszystkich niemal stolicach państw europejskich, sięgnęła oczywiście i do Ameryki. Wówczas, kiedy Naczelnikiem Państwa był Piłsudski, dla prawicy, zwalczającej bezwzględnie ideje państwowe przez niego reprezentowane, propaganda racjonalna rządowa była niepotrzebna. **Musiałaby ona zająć się przedewszystkiem wytępieniem zła u źródeł, a źródła te były, niestety, POLSKIE.**

Wystarczy przypomnieć sobie obrzydliwą kampanję, prowadzoną w prasie amerykańskiej przeciw Naczelnikowi Państwa. Pod dyktando agentów p. Paderewskiego, szkalowali głowę Państwa Polskiego i Państwo Polskie płatni pismacy różnych narodowości w różnych językach, **a pisma wydziałowe nietylko nie domagały się sprostowania oszczerstw, lecz artykuły kalumnjatorskie przedrukowywały, używając ich jako „miarodajne głosy obcych o Polsce".** Zapomnieć tego nikt nie może, że przed wizytą Piłsudskiego we Francji, po zwycięskiej wojnie z Moskwą, z agendy endeckiej wypuszczone zostały artykuły za pośrednictwem pism francuskich, szkalujące Naczelnika Rzeczypospolitej.

**Ani jedno pismo endeckie w Polsce, ani jedno wydziałowe na wychodztwie, nie pisnęły słówkiem o ataku wówczas na głowę Państwa Polskiego w Paryżu, nie napisały jednego słowa potępienia propagandy szkodliwej, już nie dla osoby Naczelnika, ale reprezentowanej przez niego Polski.**

Wobec takiej anarchji, propaganda państwowa polska, jeżeli nawet i mogłaby skutecznie się rozwinąć, była paraliżowana, demoralizowana z wewnątrz i zewnątrz, a wkońcu, ze względów „oszczędnościowych", niemal zupełnie zniesiona.

Jest prawdą, że dla przeciwdziałania potężnym i stałym wpływom przeciwpolskim na gruncie amerykańskim, potrzebna jest sprężysta i żywa propaganda polska. To wszyscy wiemy. Ale ponownie trzeba podkreślić, że dla wytworzenia należytej podstawy do akcji, prostującej fałsze i oszczerstwa o Polsce, musi być zwrócona uwaga na źródła polskie, bezustannie dostarczające materjału naszym wrogom, tutaj w Ameryce.

W organie Zjednoczenia Rzymsko-Katolickiego, „Dzienniku Zjednoczenia", który jest jednym z najgoręcej domagających się propagandy w obronie Polski, mamy wskazania, gdzie te źródła się znajdują. Pismo to, plugawe w najwyższym stopniu, nie wahające się używać najwstrętniejszych kłamstw w stosunku do ludzi i obozów innych przekonań, pisząc o „Wyzwoleniu" i o objeździe senatora Woźnickiego na wychodztwie, woła: „Na wyzwoleńców potrzeba policyjnej pałki."

Oto, w jaki sposób wyżej wymienione pismidło i z nim cały szereg innych, pojmują walkę o przekonania. Nietylko w teorji. Robi się to w praktyce. **Na wiece senatora Woźnickiego, księża sprowadzają policjantów, wywołują awantury. Wreszcie zwracają się do pism amerykańskich, w których fałszywie przedstawiają fakty, jak to miało miejsce po wiecu w Thompsonville, Conn.**

Zauważmy teraz hipokryzję i deprawację owych zwolenników propagandy i obrońców dobrego imienia Polski. Przecież prasa amerykańska nie miałaby powodu do drwin z Polaków, gdyby nie tematy, dostarczane jej przez tych panów, których jedynym argumentem jest oszczerstwo, denuncjacja i policyjna pałka.

W takich warunkach najlepsza propaganda urzędowa będzie bezsilna. Chyba, że wielbiciele policyjnej pałki i kalumnjatorskiej reklamy, propagandę tylko w ten sposób pojmują, jak ją wykonywali w stosunku do Piłsudskiego, jak ją wykonywali w stosunku do wszystkich gości niewydziałowych z Polski i ostatnio senatora Woźnickiego.

wb.

## „KOŁO POLAKÓW" W BOSTONIE

Staraniem „Kurjera Codziennego" w Bostonie, powstała organizacja „bezpartyjna" na Nową Anglję, którą nazwano „Koło Polaków." Organizacja, sądząc z ludzi, którzy nią kierują, będzie miała charakter prawicowy. Chociaż oficjalnie z wydziałem narodowym niema niby nic do czynienia, w zasadzie jest jego dzieckiem duchowem.

Głównem zadaniem „Koła Polaków" ma być prostowanie oszczerstw rzucanych na Polskę. Nietylko zresztą głównem, ale jedynem, bo o innych nic nie wiemy.

„Koło", według określenia ks. Adamskiego z Chelsea, honorowego prezesa organizacji, ma się toczyć ani w lewo, ani w prawo, jeno prosto... W konstytucji, początkowo uchwalono zastrzeżenie, że nie mają do niej wstępu bolszewicy. Ponieważ, według zapewnień „Kurjera" bolszewików Polaków w Nowej Anglji niema, więc słowo to postanowiono skreślić. Tem niemniej, z przemówień niektórych delegatów, widać jasno, że „Koło Polaków" pozostanie „bezpartyjnem" na papierze, a w rzeczywistości, nie dopuści do swego grona żadnego lewicowca. Są to rzeczy znane. Pewni ludzie i pewne pisma uważają, że wystarczy zastosować słowo „bezpartyjny" i przemalować szyldzik na inny kolor, mniej drażniący, a istota rzeczy się zmieni.

Co za różnica, czy „Kurjer Codzienny" partyjnie, czy bezpartyjnie przyjmuje jenerała Hallera, a później ma do niego pretensje za ordery... Co komu z tego przyjdzie, jeżeli ci sami wydziałowcy, których koledzy zajmują się fałszywemi denuncjacjami gości lewicowych z Polski, będą „Kołem Polaków" kierowali.

Bezpartyjność jest najczęściej tylko frazesem, a szczególniej na wychodztwie.

* * *

## ALKOHOLIZM WE FRANCJI

Urzędowa statystyka francuska podaje, że w przeciągu ostatnich lat dziesięciu, alkoholizm i pijaństwo we Francji zmniejszyły się o piędziesiąt procent.

**Francja prohibicji nie ma.** Lekkie wina i piwo nie są uważane za trunki alkoholowe. Absynt wyrugowano zupełnie. Na wódki wszelkiego rodzaju rząd nałożył olbrzymie podatki, z rezultatem: że konsumpcja tychże stale się zmniejsza. Pytają się niektórzy publicyści amerykańscy, dlaczego Stany Zjednoczone nie poszły śladem Francji.

Pytanie słuszne, ale nieco spóźnione.

* * *

## UPADEK RZĄDU POINCAREGO

Premjer Francji Poincare podał się do dymisji wraz z całym swoim gabinetem. Potknął się o drobnostkę, bo o wniosek rządowy w sprawie emerytur i pensyj. Poincare stoczył w ostatnich miesiącach zaciętą walkę w parlamencie, forsując nowe prawo podatkowe, konieczne do uregulowania budżetu państwowego. Charakterystyczne jest to, że we wszystkich zasadniczych i ważnych sprawach, premjer Poincare odnosił zwycięstwo za zwycięstwem, aż nagle i niespodzianie otrzymał od parlamentu wotum nieufności.

Depesze donoszą, że Poincare zgodził się organizować nowy rząd. Z za kulisów polityki wewnętrznej francuskiej, rozchodzą się pogłoski, że premjer celowo dążył do swej dymisji, ażeby pozbyć się z gabinetu kilku niewygodnych dla jego polityki ministrów.

Francja ma za sześć tygodni wybory do parlamentu. Z tego chociażby względu Poincare pozostanie, aby nie dopuścić do zamieszania, jakie mogłyby sprowadzić zmiany w rządzie, nowi ludzie, nowe ideje.

# NA MARGINESIE DNIA

pisze

HAKI-BET

DZIENNIK Związkowy, który od czasu otrzymania błogosławieństwa od „fatra" Syskiego, stara się prowadzić rzesze związkowe na pasku klerykalno-wydziałowym, pobożne łgarstwo „faterka" Federkiewicza z Thompsonville, Conn., o konfiskacie 250 dol. sen. Woźnickiemu przez burmistrza miasta, podał w rubryce „extra". Ciekawe, w jakiej rubryce redakcja Związkowego zamieści wiadomość o zdemaskowaniu wielebnego łgarza z Thompsonville?

* * *

Katolicki Dziennik Zjednoczenia zaprowadził na tej stronie specjalną rubrykę dla wielebnych manjaków. Możeby tak Dziennik Związkowy, jako dobre parfjalne pisemko, uczynił coś podobnego i zaprowadził dział wielebnych łajdactw pod osobistym kierunkiem Jana z Przecisowa, gdyż podawanie nikczemności ojców duchownych w rubryce "extra" dowodzi, że redakcja związkowa nie ma poczucia dziennikarskiego, jeżeli codzienne hyclowskie praktyki ojcaszków duchownych podaje jako coś osobliwego. Cóż bowiem jest w tem nadzwyczajnego, jeżeli faktor pomiędzy Bogiem a Człowiekiem, wróg postępu, stróż nocny hjen kapitalistycznych, naucza w niedzielę z ambony—nie mów fałszywego świadectwa przeciwko bliźniemu, zaleca ubóstwo, skromność, czystość itp. cnoty, a w poniedziałek kłamie nie gorzej od endeka, wyłudza na chwałę bożą ciężko zapracowane pieniądze od naiwnych wiernych, by zapewnić sobie wykwintne życie na tym padole płaczu; jeżeli zamiast skromność cechuje go szatańska pycha, a w dodatku nurza się on w brudzie moralnym po same kapłańskie uszy? To są rzeczy „zwykłe, normalne." Nienormalną natomiast będzie rzeczą, gdy znajdzie się ksiądz, któryby usiłował postępować tak, jak naucza. Taką "parszywą" owcę urzędowi słudzy Chrystusowi wyłączą ze swego grona.

Jeżeli pisemka księże znają takiego księdza, to wiadomość o nim powinny podać naprawdę, ja ko „extra". Bo rzeczywiście będzie to biały kruk wśród stada czarnych kruków.

---

DZIENNIK Ludowy, komentując „extra" związkowe o wielebnym łgarzu z Thompsonville, taką czyni uwagę:

„Naturalnie — sprawa została nie wyświetlona na korzyść hańbienie atakowanego sen. Woźnickiego, lecz imię polskie zostanie znowu splamione w opinji znowu splamione w odzienniki księżo - wydziałowe najwidoczniej bardziej się cieszą, skoro wzmiankowane „telegramy" drukują w rubryce „Extra".

Zaiste, jest to extra — łajdactwo!"

**Nie myli się Dziennik Ludowy, twierdząc, że sprawa zostanie wyświetlona, natomiast myli się, pisząc, że jest to „extra - łajdactwo". Nie jest to nic nadzwyczajnego w obozie zjednoczonego wstecznictwa, albowiem niema takiego łajdactwa, takiej nikczemności, któreby wrogowie postępu, dusiciele prawdy o duszach czarnych jak ich sutanny nie popełnili do spółki ze swymi świeckimi sługusami. Fałsz i podłość jest ich chlebem powszednim.**

* * *

Sądzimy, że Dziennik Ludowy nie obrazi się na nas, że nie zgadzamy się z nim, iż kłamstwo „duszpaskudzca" z Thompsonville należy do wypadków osobliwych, albowiem nie przypuszczamy, ażeby wzorem postępowego dziennika z Buffalo chorował na papieską nieomylność pachnącą wydziałowym snobizmem.

---

KATOLICKI Dziennik Chicagoski, czytany przez polski lud roboczy, pod obecną redakcją występuje w obronie wielkich obszarników, nie chcących płacić podatków Państwu Polskiemu. Oto, co wspomniany dziennik pisze dosłownie w tej sprawie:

"...Dalej znajduje się tam zarzut pod adresem właścicieli ziemskich, jakoby unikali płacenia nałożonego na nich podatku co, oczywiście, jest demagogicznym apelem w celu rozbudzenia nienawiści, mściwości i innych niskich instynktów klasowych, aby tylko usunąć wszelką możliwość zbliżenia się klas i osiągnięcia choć względnego uspokojenia wzburzonych dzisiaj umysłów!"

**Jeżeli Dziennikowi Chicagoskiemu chodzi naprawdę o miłość chrześcijańską, to powinien zalecić obszarnikom skrupulatne płacenie podatków, a wówczas nie będzie powodu do "rozbudzenia nienawiści, mściwości i innych niskich instynktów klasowych,"**

**Klasa obszarników, i wogóle kapitalistów, posiada i bez rozbudzania niski instynkt klasowy, jeżeli wszystkie ciężary państwowe chce zwalić na barki klasy pracującej. Szkoda, że pobożny redaktor Chicagoskiego o tem nie wie.**

---

REDAKTOR Dziennika dla Wszystkich rozpacza dzisiaj, że poprzednie stanowisko Dziennika Chicagoskiego wyrządziło wielką krzywdę postępowi polskiemu na Wychodztwie. Sądzimy, że obecny kierunek organu OO. Zmartwychwstańców rozpacz ową ukoi, o czem dowiemy się w pół roku po ustąpieniu obecnego redaktora Chicagoskiego, albowiem redakcja Dziennika dla Wszystkich ocenia wypadki po dziennikarsku — z perspektywy historycznej. Czyli innemi słowy, jeżeli Dziennik dla Wszystkich będzie ganił obecną redakcję Chicagoskiego, to pewnem jest — jak dwa razy dwa — cztery, że później będzie ją chwalił. — Smutna to rzecz, że etyka i logika wydziałowa zaczyna przesiąkać i do pism lewicowych. Jeszcze jeden dowód, że z demoralizacją wydziałową należy walczyć bezwzględnie, albowiem zaczyna ona opanowywać nawet niektórych redaktorów lewicowych.

# Z OSTATNIEJ POCZTY

## SZWECJA I POLSKA

WARSZAWA. — Dnia 17 b. m. rozpoczęły się rokowania o traktat handlowy polsko-szwedzki. Z ramienia Polski w rokowaniach wzięli udział: naczelnik wydziału handlu zagranicznego w ministerjum przemysłu i handlu, p. Węcławowicz i delegat ministerjum spraw zagranicznych, p. Łoś.

## MACDONALD I KWESTJA ATAKU NIEMIEC NA POLSKĘ

LONDYN. — Macdonald wypowiedział w Hull mowę, w której poruszył między innemi sprawy ujawnione przez francuską Księgę Żółtą. Premjer angielski wspomniał także o wskazanem przez Francję niebezpieczeństwie ataku Niemiec na Polskę, zaznaczając, że sprawa ta jest problemem bardzo poważnym i zasługuje na bardzo uważne rozpatrzenie.

W związku z tym samym problemem zwraca uwagę artykuł organu Labour Party "Daily Herald" stwierdzający, że powodem niepokoju jest raczej atmosfera w Niemczech, niż atmosfera we Francji. Polityka angielska stoi wobec zadań bardzo delikatnych i bardzo trudnych, wobec czego byłoby błędem przystępować do konferencji bez starannych przygotowań dyplomatycznych.

## WSZYSTKIEMU WINNA POLSKA

GDAŃSK. — Z powodu nieustannie wzrastającej drożyzny i niezadowolenia, jakie z tego powodu powstaje przeciw senatowi gdańskiemu, Urząd Statystyczny wolnego miasta publikuje w pismach komunikat, wyjaśniający przyczyny drożyzny.

Komunikat stara się wykazać, że wzrastającej drożyźnie w Gdańsku jest winna Polska.

Komunikat wymienia podrożenie taryf kolejowych w Polsce, skutkiem waloryzacji, zezwolenie na częściowy tylko eksport zboża polskiego, oraz, że węgiel śląski jest sprzedawany Gdańskowi we frankach szwajcarskich.

## CZESKA AFERA BENZYNOWA

PRAGA. — Afera korupcyjna w sprawie nadużyć przy dostawach benzyny, zatacza coraz szersze kręgi. Wśród wyższych urzędników ministerjum wojny tudzież wielu osób cywilnych, zajmujących wysokie stanowiska w życiu gospodarczem, poczyniono liczne aresztowania. Aresztowano dr. Stateka, naczelnego redaktora „Dziennika Urzędowego", oraz jego żonę.

Prasa socjalistyczna wylicza długi szereg katastrof samolotowych, które spowodowane zostały złym gatunkiem benzyny, chociaż aparaty lotnicze były zupełnie nowe i niezużyte. Korupcja wdarła się do najwyższych sfer wojskowych. Podejrzenia padają na bliskie otoczenie szefa sztabu generalnego i b. ministra obrony krajowej, p. Husaka.

# ROZMAITOŚCI

## OGŁOSZENIE KSIĘGI ŻÓŁTEJ

PARYŻ. — Ogłoszona została przez rząd francuski Księga Żółta. Księga zawiera między innemi dokumenty, odnoszące się do rokowań pomiędzy Briandem i Lloydem Georgem w Cannes. — Briand domagał się, by Anglja uważała atak niemiecki na Nadrenję za równoznaczny z atakiem na Francję. „Casus foederis" miał zajść także w razie naruszenie przez Niemcy klauzul wojskowych, morskich i powietrznych Traktatu Wersalskiego. Sztaby gen. miały się porozumiewać dla przygotowania militarnego obu rządów i wymiany poglądów w sprawie ratowania zagrożonego pokoju.

Po zerwaniu rokowań w Cannes Poincare polecił ambasadorowi Francji w Londynie podjąć nanowo dyskusję. Curzon odpowiedział na memorjał francuski, że nie może mówić o polepszeniu warunków ewentualnego paktu bez ryzyka uczynienia go nie możliwym.

Francja trzykrotnie podejmowała rokowania w sprawie zawarcia paktu. Pakt miał przewidywać przystąpienie do niego Belgji, Włoch i państw zaprzyjaźnionych w Europie Środkowej. Po traktacie niemiecko - rosyjskim w Rapallo ambasador francuski wyjaśniał Balfourowi, że Francja pragnęłaby przedewszystkiem paktu prewencyjnego, nie otrzymał jednak odpowiedzi.

Dnia 20 sierpnia 1923 roku nota francuska oświadcza, że Francja gotowa jest natychmiast zbadać wszystkie kwestje gwarancji bezpieczeństwa, ale z zastrzeżeniem, że te gwarancje nie mogą odbierać jej praw do uzyskania reparacji. Inna nota francuska wykazuje, że liczne rządy nie mogłyby zmniejszyć swoich zbrojeń, bez poważnych rękojmi bezpieczeństwa, których może dostarczyć jedynie traktat o wzajemnej pomocy.

## WYBUCH DŻUMY W AFRYCE

Z Johannesburga donoszą do pism francuskich, że w ostatnich czasach rozszerza się gwałtownie epidemja dżumy w stanie Oranżerji Afryki Południowej. Jednego dnia zanotowano 7 nowych wypadków w obwodzie Kronstadu. Od grudnia r. z. stwierdzono w Unji południowo - afrykańskiej więcej niż 60 wypadków, z których więcej niż połowa była śmiertelnych.

Najwięcej zadżumione okolice są nawiedzone plagą szczurów i myszy, które władze tępią za pomocą gazów trujących.

## WŁOSY ZE SZKŁA

W Turyngji udało się zrobić sztuczne włosy ze szkła. Szklane peruki odznaczają się nadzwyczajną lekkością. Można je fabrykować we wszystkich odcieniach. Można również układać je w loki lub karby, według życzenia właściciela i według wymagań mody. Imitacja ma być tak znakomita, że prawie niepodobna ich odróżnić od prawdziwych włosów. Przed ogniem na leży strzec sztuczne włosy, gdyż pod wpływem gorąca stapiają się w jedną masę, do której rozczesania jeszcze nie wynaleziono grzebienia.


220 EAST 14th STREET
blisko Third Avenue
Dajemy najtańsze kursa we własnym języku, uczące napisywy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji. Gwarantujemy otrzymanie poswolenia. Klasy otwarte dzienna i wieczorami.
KOMPLETNY KURS $25.00.
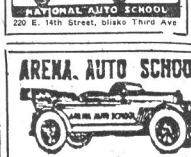

220 E. 14th Street, blisko Third Ave

SEVERY LEKARSTWA UTRZYMUJĄ ZDROWIE W RODZINIE
Na świerzbienie skóry użyjcie
SEVERA'S ESKO
Maść antyseptyczna
Przysposowana z intencyą przy niesienia ulgi na świerzb i inni zarażenia skóry.
CENA 50c
Zapytajcie w aptece
W. F. SEVERA CO.
CEDAR RAPIDS, IOWA

PARYŻ. — Księga Żółta zawiera depeszę ambasadora St. Aulaire, kładącą nacisk na konieczność przewidzenia pośredniego ataku Niemiec, naprzykład przez wystąpienie przeciwko Polsce.

FUTRA NA ZAMÓWIENIE I SPRZEDAJĘ GOTOWE
Przeróbki i reparacje takowych, przyjmuje pracownia kuśnierska
A. ROŻEK
627 East 14th Street, New York City

Meble A. STEC JEDYNY POLSKI SKŁAD MEBLI
POLECA PO CENACH
NAJNIŻSZYCH
ŁÓŻKA, STOLY, KRZESŁA, DYWANY, LUSTRA, MATERACE, SPRĘŻYNY, ORAZ KOMPLETNE WYPRAWY ŚLUBNE
ZA GOTÓWKĘ LUB NA SPŁATY
135 AVENUE "A"
(pomiędzy 8 a 9 ulicami)
NEW YORK CITY
Telefon, Dry Dock 5248

Zawiadamiamy interesowanych, iż kupujemy w większej ilości poczytówki na Wielkanoc, książki do nabożeństwa i do czytania, oraz artykuły fryzjerskie po bajecznie niskich cenach, ale tylko tak długo, dopóki zapas starczy. Warto się pospieszyć
F. FORTUNA
422 E. 9th St. NEW YORK

Telefon, Orchard 8121
AKUSZERKA-MASAŻYSTKA
Zytomierskiego Rodzinnego Przytułku i Kijowskiego Zakrzowskiego Szpitala
Porada i Pomoc
B. E. SHMULENSON
271 E. Broadway New York
Piąte Piętro

J. HELLER
ADWOKAT i NOTARJUSZ
przyjmuje wszelkie sprawy amerykańskie, jakoteż stano-krajowe w swoim biurze przy
233 East 14th St., New York City
Bezpłatna porada prawna między piątą a szóstą wieczorem.

POLSKA LECZNICA
Dr. Michał A. Logolewicz
POLSKI LEKARZ
86 Second Ave., New York City
SPECJALNOŚĆ:
Leczenie elektrycznością i djagnoza zapomocą Promieni "X".
GODZINY PRZYJĘĆ:
10 do 1 przed południem i 5 do 8 wieczorem
W niedziele, podług umowy.
Telefon, Dry Dock 2622

Dr. BRYAN
333 East 17th St., New York City
(Pomiędzy First i Second Avenue's)
Leczy chroniczne choroby krwi, nerwów, nerek i pęcherza, męczyzn wyłącznie.
GODZINY:
Od 9 rano do 8 wieczorem.
W niedziele od 9 rano do 1 popoł.

Telefon, Orchard 1521
JÓZEF HALICKI, M. D.
Lekarz
GODZINY:
12 do 2 popołudniu
6 do 8:30 wieczór
W niedziele do godz. drugiej popoł.
311 East 10th St., New York City

Telefon, Plaza 6683
Dr. J. MUSCOTT
Dentysta
Zęby wyrywane i naprawiane nowoczesnym sposobem.
Usuwanie bólu bez szkody.
720 Lexington Ave., New York City
Róg 59th Street
Dwie ulice od polskiego konsulatu.

Wszystkie tramwaje przychodzą do biura
Dr. Geo H. Ehrlicha
DENTYSTA
Specjalność: robienie mostków i płyt. Płyty reperowane na poczekaniu. Wyjmowanie zębów uskutecznione gatrozie.
GODZINY: od 9 rano do 8 wieczorem.
AVENUE C
Róg East Tenth Street

ARENA AUTO SCHOOL

POLSKA SZKOŁA
AUTOMOBILOWA
Czy chcecie zostać szoferem, mechanikiem i nauczyć się od "a" do "z" powożenia i mechaniki? Jedyna szkoła w New York City, posiadająca liczny komplet różnych typów samochodów modeli 1923 r. Osiem samochodów do powożenia. Licencja stanowa gwarantowana. Wszystkim studentom wydawany jest po skończeniu kursu specjalny dyplom mechanika.
Napiszcie po bezpłatny katalog. Szkoła otwarta codziennie od 9 rano do 9 wiecz.
A. Michałowski, inżynier
ARENA AUTO SCHOOL
151 W. 54th St., New York

# Polityka Międzynarodowa

BRONISŁAW D. KUŁAKOWSKI

## ...GLJA I POLSKA W 1863 R(

II.

W 1914 roku, na parę miesięcy przed wojną, Tytus Filipowicz, członek wówczas Centralnego Komitetu P. P. S. dzisiaj poseł Rzeczypospolitej do Finlandji, wydał w Paryżu u Le Soudier niezmiernie ciekawe tajne dokumenty rządu Wielkiej Brytanji, tak tajne, że dotychczas nie są dostępne dla publiczności. Jest to egzemplarz tajnej korespondencji Ministerjum Spraw Zagranicznych w sprawie polskiej w 1863 roku, który najwidoczniej należał do ministra ówczesnego hr. Russella, gdyż na okładce nosi jego podpis ołówkiem. W jaki sposób dostał się do antykwarjusza, od którego kupił go Filipowicz, trudno dzisiaj wiedzieć. Profesor Handelsman w broszurze swej z roku 1915 przeznaczonej dla czytelników angielskich, cytuje ustępy z tej korespondencji, chociaż źródła nie podaje Nie wyciąga też właściwych wniosków o polityce Anglji, jako że dla Anglików pisał. Dla nas dzisiaj, gdy dojście do władzy gabinetu robotniczego w Anglji może stać się powodem nowych złudzeń co do tradycyjnego stosunku tego kraju do Polski, warto korespondencję tę czytać z uwagą, zwłaszcza, gdy będziemy pamiętali, że za pożyczone przez ministra angielskiego Pitta w dniu 30-go kwietnia 1794 roku pieniądze, Prusy przeprowadziły trzeci rozbiór Polski, a na Kongresie Wiedeńskim i w 1830 roku, Anglja jawnie była przeciw odbudowaniu niepodległej Polski, wywierając przytem nacisk na Francję i udaremniając w ten sposób pomoc z jej strony dla walczącej o wolność Polski.

Wyżej wspomniana korespondencja składa się na książkę o 450 stronicach formatu in quarto. Materjał więc jest obfity, tak obfity, że dla rozbioru trzebaby nie artykuł, lecz całą książkę poświęcić. Wśród tego obfitego materjału jest jednak dokument jeden, streszczający w sposób niezmiernie jasny i treściwy całą politykę angielską w sprawie polskiej. Jest nim poufny list posła angielskiego w Petersburgu, Lorda Napiera do ministra Russella, nosząc datę 6 kwietnia 1863 roku.

Stwierdzając, że przywrócenie Królestwa Kongresowego nie zadowolniłoby Polaków i stworzyłoby „siedlisko rewolucyjnych dążeń", nieustające niebezpieczeństwo dla Rosji „ze strony katolicyzmu" i ciągłą groźbę utraty „zachodniej" „Rosji" z Wilnem i Kijowem, ostrzega, jako poseł angielski i jako anglik przed chimerą odbudowania Rzeczypospolitej w jej dawnych granicach. Stawiając pytanie, czy urzeczywistnienie tego projektu byłoby zgodnym z interesami Anglji, kładzie nacisk, że równałoby się to „utworzeniu wielkiego katolickiego, militarnego i napastniczego państwa, ożywionego chęcią zemsty i nienawiści do Rosji i Niemiec i najżywszą sympatją dla Francji. Dałoby to przewagę Kościołowi Rzymskiemu i wzrost potęgi Francuskiej nieznany dotychczas w historji". Podkreśla, że na Litwie, Białej Rusi i Ukrainie tylko klasy posiadające są polskie, dzięki temu, że „przyłączono je do Polski przemocą, korzystając z tego, że Rosja była zajęta walką z mahometańskim najazdem". Znajomość historji, jak widzimy, równa wiedzy Lloyd George'a, który Śląsk (Silezia) wziął za Cycylję (Cilicia) w Azji Mniejszej!!! Stając na gruncie Traktatu Wiedeńskiego zgadza się na autonomję Królestwa Kongresowego, gdyż nie naruszy to równowagi Europy, ale ostrzega, że „walka o dawne granice Polski odda Ren w ręce Francuzów". Rzecz niezmiernie ciekawa, że staje wyraźnie po stronie rządów absolutnych w Rosji.

Kończąc swój raport szlachetny lord dodaje: „Przewidując zarzut, że jestem obojętny na losy Polski, przyznają się otwarcie, że przekładam interes Anglji i NIEMIEC nad pragnienia polskiej „rasy" (tak!!!)"

Minister gabinetu Macdonalda, Henderson, żądający rewizji granic Polski na wschodzie i zachodzie jest wierny tradycjom wszelkich rządów Anglji, Pitta (1794), Castlereagha (1814), Palmerstona (który w 1831 wraz z papieżem widział we wzięciu Warszawy „przywrócenie prawa i legalności") Rusella (1863) i Lloyd Georgea który witał bolszewików pod Warszawą. Jest anglikiem. Lampart z herbu Anglji plam swych zmienić nie może.

## Z OSTATNIEJ POCZTY

### P. CZIKIEL PRZED SĄDEM GENERALSKIM

th.z

WARSZAWA. — Pod przewodnictwem szefa sztabu generalnego gen. Stanisława Hallera, odbył się sąd generalski nad gen. Czikielem, komendantem Krakowa. Przedmiotem rozprawy była odpowiedzialność, jaką ponosi gen. Czikiel za krwawe zajścia listopadowe.

W kołach wojskowych panuje opinja, że w konsekwencji rozprawy, gen. Czikiel poda się do dymisji.

Generał Czikiel został zdyskwalifikowany przez sąd jako dowódca.


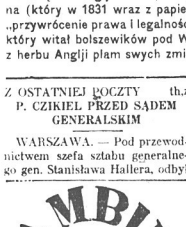


Dzieci lubiją to!
Proszą o więcej!

Gdy są one bardzo młode i nie są w stanie prosić, oczy za nich mówią—uwzajmiele tylko. Jak iskrą się im z radości, gdy matka wydostaje butelkę

BAMBINO

Zarej ■ U. S. Pat. Off.

Uważajcie na ich chęć połknięcia najsmaczniejszego środka na przeczyszczenie, jaki kiedykolwiek był przyrządzony. A jest takowy najdoskonalszym, ale i najbardziej skutecznym Medikamentem dostępnym. Wy jeszcze takiego urządzu ołgt zadowolenia, oraz zadowolenia, jak używając Bambino podczas gdy dziecko jest niespokojne, zgrzyśliwe, złośliwe—zawsze znaczy zawrzenie. Cytnie spokojnie też nowy—gdyż pod zapasem, dziecko znowu będzie szczęśliwem. Bambino wyczuta tą pracę i wykona ją dobrze.

F. AD. RICHTER & CO.
104-114 So. 4th St., Brooklyn, N. Y.

Składajcie oszczędności wasze w Banku Oszczędnościowym i budujcie fundament waszej przyszłej niezależności.

Kwartalne dywidendy

METROPOLITAN SAVINGS BANK

1 THIRD AVE., Cor. Seventh Street

Procent za kwartał kończący się 31 Marca 1924 po stopie

4%

rocznie od wszystkich sum od $5 do $3,000 zostal zadeklarowany do wypłacenia 15 Kw.

Depozyty złożone 11 Kw. lub przedtem będą się oprocentowywały od 1 Kw. 1924.

Otwarte w poniedziałki cały dzień do 7-ej wieczór

Przyjmujemy konta towarzystw.

Robert D. Andrews, Prezydent. Francis H. Moffat, Sekretarz.

Mężczyźni zabezpieczcie się przeciwko wszystkim wenerycznym cierpieniom

SANYKIT

Zabezpieczenie dla mężczyzny tylko. Wystarczy na ostateczne zabezpieczenie. Wielka tubka 35c. Kit (6's) $1.00 U wszystkich aptekarzy lub San-Y-Kit.

92 Beekman St., Dept. B, New York
Piszcie po cyrkularze.

4 AVE. róg 14-ej ulicy — CENTRAL SAVINGS BANK — BROADWAY Półn. Zach. róg 77 ul.

KWARTALNA DYWIDENDA
według raty

CZTERY (4) PROCENT

od sta rocznie, będzie wpisywana na konto depozytarjuszy za trzy miesiące, kończące się 31-go marca, 1924, od wszystkich sum, upoważnionych do tajże według statutu, nie przekraczających sumy pięć tysięcy (5,000) dolarów, będzie płatną 21go kwietnia 1924 i później.

Sumy złożone 3 kwietnia, 1924, lub przedtem będą procentowały się od 1go kwietnia 1924.

*A. Koppel*, 2 Wice-Prez. i Skarbnik, *Hubert Cillie*, Prez.

Oto co zostało ze stada owiec, które funkcjonarjusze urzędu zdrowia w San Pueblo, Cal., zmuszeni byli zabić z powodu panującej wśród niego zarazy

## Z wiecu senatora Jana Woźnickiego w New Britain, Conn

Wiec otworzył ob. St. Ogonowski o godz. 8ej wieczorem, powołując na sekretarza ob. M. Hurbanczyka a na estradę komitet wiecu, ob.: P. Twardusia, ob. F. Trelę i ob. A. Szuldsa.

Następnie przewodniczący przedstawił publiczności senatora Jana Woźnickiego, którego publiczność powitała przez powstanie i długotrwałymi oklaskami.

Powołany do przemówienia, senator Woźnicki przedstawił rządy reakcji w Polsce, wyjaśniając, dlaczego waluta polska spadła. Przedstawił on także, za czych rządów marka polska najniżej spadła. Po przemówieniu senatora Woźnickiego odbyła się kolekta, która przyniosła: imienna — $38.00; drobna — $80.60. Razem — $118.60.

Po kolekcie powtórnie zabrał głos sen. Jan Woźnicki na temat szkolnictwa i w dłuższem przemówieniu przedstawił walkę o szkołę powszechną. Publiczność z wielkiem naprężeniem słuchała jego przemówienia i co chwila nagradzała je burzą oklasków.

Wiec został zakończony późno w nocy.

M. Hurbanczyk, sekr.

Lista kolekty i składek imiennych

| | |
|---|---|
| A. Nadolny | $5.00 |
| A. Pachudski | 5.00 |
| F. Grabowski | 2.00 |
| T. David | 2.00 |
| T. Szaryjak | 2.00 |
| Inwalida | 2.00 |
| T. Pylewski | 2.00 |
| A. K. | 2.00 |
| S. Ogonowski | 1.00 |
| W. Dombrowski | 1.00 |
| T. Dombrowska | 1.00 |
| H. Warzyński | 1.00 |
| T. Tyslewski | 1.00 |
| F. Mucha | 1.00 |
| Ostrowski | 1.00 |
| F. Grudzień | 1.00 |
| Piasek | 1.00 |
| S. Bogucki | 1.00 |
| A. Szulds | 1.00 |
| A. Waszkiewicz | 1.00 |
| T. Kolesza | 1.00 |
| A. Zewnicki | 1.00 |
| W. Tejmajec | 1.00 |
| C. Lock | 1.00 |
| Razem imiennej składki.. | 38.00 |
| Ogólnej kolekty do kapeluszy | 80.60 |
| Razem | $118.60 |

## Fundusz Budowy Instytutu Naukowo-Badawczego im. T. Kościuszki

Lista fundatorów Nr. 483

Ofiary zebrane przez Stowarzyszenie Polskiego Domu Narodowego, w Glen Cove, L. I.:

| | |
|---|---|
| Z przeniesienia | $5300.78 |
| Stow. Pol. Domu Nar. | 25.00 |
| T-wo św. Jacka | 25.00 |
| Wacław Rogalski | 1.00 |
| An. Radzymiński | 1.00 |
| An. Żukowski | 1.00 |
| Z. Grabowski | 1.00 |
| St. Grabowski | 1.00 |
| Wł. Wasaksa | 1.00 |
| Bol. Sucharski | 2.00 |
| Józef Pancijak | 2.00 |
| Konstanty Dudek | 1.00 |
| Antoni Hojnowski | 1.00 |
| Kaz. Średnicki | 1.00 |
| Fr. Grabowski | 1.00 |
| Cz. Moraczewski | 2.00 |
| Wincenty Boruta | 2.00 |
| Józef Wiśniewski | 1.00 |
| Bojan Błażewicz | 2.00 |
| K. Majewski | 1.50 |
| Józef Kubeł | 1.50 |
| RAZEM | $5374.78 |

## GDZIE JEST RYKOW?

**W Berlinie, czy na Kaukazie?**

RYGA. — Tutejsza miejsa sowiecka zaprzecza oficjalnie, jakoby Rykow, następca Lenina, miał być w Berlinie. Bawi on tak, jak Trocki, dla poprawy zdrowia na Kaukazie.

Wobec wyjazdu Rykowa, w rządzie bolszewickim niema w obecnej chwili ani jednego Rosjanina.

# LIST Z FRANCJI

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej).

dów Lloyda George'a, Bonar Law'a i Baldwina. Z galanterją iście francuską wita on jasność określeń Macdonalda, ufając, że uda się wreszcie usunąć istniejące nieporozumienia pomiędzy Francją i Anglją, co wyjdzie na pożytek całej ludzkości.

Poruszając sprawę okupacji Ruhry, Poincare nazywa ją środkiem, który zmusi do uległości magnatów niemieckich. Ewakuację zajętych terytorjów uzależnia od trzech warunków:

1) Zupełna spłata długów przez Niemcy.
2) Wypełnienie klauzul Traktatu Wersalskiego.
3) Zapewnienie i dostateczne rękojmie bezpieczeństwa (zobowiązanie się Niemiec nieatakowania Francji).

Pod ostatnim warunkiem należy rozumieć także rozbrojenie Niemiec, dozwoloną przez Traktat Wersalski liczebność armji niemieckiej. Wszystko to ma pozostawać pod nadzorem Wojskowej Komisji Międzyaljanckiej.

List swój kończy Poincare wypowiedzeniem swojego zdania w kwestjach wielokrotnie już poruszanych przez poprzedników Macdonalda, t. j. względem podniesienia autorytetu Ligi Narodów i nadania jej bardzo szerokich kompetencyj, oraz ograniczenia zbrojeń morskich i lądowych. Odpowiedź Poincarego jest jednem wielkiem „tak", tylko wypowiedzianem z własnego punktu widzenia. Wogóle wszystko uzależnia on od udzielenia satysfakcji przedewszystkiem wykreślonemu przezeń programowi, który nie szedł i nie idzie na rękę interesom Wielkiej Brytanji.

Większość prasy angielskiej, z wyjątkiem nielicznych pism o tendencjach wyraźnie frankofilskich, przyjęła odpowiedź Poincarego bardzo nieprzychylnie. Dowiadują się z wiarygodnych źródeł, że zdanie większości prasy podziela i większość mas, co jest znamiennym i za siebie mówiącym objawem chociażby z tego powodu, że opinji publicznej w Anglji nie urabia prasa codzienna, co zaobserwowałem we Francji, a czego dowodem mogą posłużyć statystyczne dane ilości czytelników: jeden dziennik w Paryżu przypada na 75,000 mieszkańców, a w Londynie tylko na 29.000 mieszkańców. W stosunku do Francji niema w Anglji prądów pośrednich; dają się wyczuwać one w formie wyraźnie franko- lub germano-filskich, z których ten ostatni podziela przeważającą większość.

Wymiana listów pomiędzy Macdonaldem a Poincarem nie pozostała bez śladu w stolicy nad Sekwaną. W sferach rządowych uważają, że stosunki francusko-angielskie ulegną w bliskiej przyszłości kryzysowi, który je albo polepszy lub pogorszy. Nie wątpimy, że Poincare dążyć będzie do porozumienia, mając na względzie dwie, nadzwyczaj aktualne sprawy: zbliżające się wybory i spadek franka. Premjer francuski, mając nadzieję, że uda mu się zatrzymać obecne stanowisko w przyszłym rządzie francuskim, będzie się starał umocnić przez powodzenia swojej polityki zagranicznej, które w rzeczywistości będą niczem innem, jak tylko szeregiem ustępstw na rzecz Wielkiej Brytanji. Dzisiejszy spadek franka, powodowany brakiem zaufania obcych potentatów kapitalistycznych do skarbu francuskiego, ustanie tylko z chwilą, kiedy Francja nie będzie wystawiona na niepowodzenia, które ją w ostatnich miesiącach tak często nawiedzają.

# Philadelphia i okolica

## JUTRO!

### Baczność Polacy i Polki w Filadelfja, Pa.

Znana śpiewaczka operowa — pani Leonja Ogrodzka z New Yorku, oraz chluba Polonji filadelfijskiej, znany powszechnie śpiewak pan E. Wiżla, wystąpią na koncercie, połączonym z obchodem Kościuszkowskim w tę niedzielę, dnia 30go marca, w Domu Polskim, 211 Fairmount Ave.

Do współudziału zaproszono także znanego profesora muzyki, pana J. Grigaitisa, oraz wiele najlepszych sił miejscowych z wstępnym występem sympatycznego chóru „Moniuszko".

Początek o godzinie 7:30 wieczorem.

Całkowity dochód przeznaczony na fundusz Kościuszkowski — dlatego o liczny udział szanownej Polonji, jaknajuprzejmiej zapraszają

Komitet Kościuszkowski
i Komitet Domu Polskiego.

Dwudziesty pierwszy odczyt P. U. Ludowego odbędzie się w niedzielę dnia 30 marca, o godzinie 5 po południu w Domu Polskim, 211 Fairmount Av. Odczyt wygłosi F. Poliłowski na temat: „Historja literatury polskiej od 15-go wieku do Mickiewicza."

Na odczyt powyższy powinien przybyć każdy, kto pragnie wiedzy. Odczyt odbędzie się punktualnie o godzinie 5 po południu. Wstęp wolny dla wszystkich.

W. Tyl, kierownik.

W Auditorium kościoła chrześcijańskiego przy Pine ul., pomiędzy S. 4 i 5 ulicami, w niedzielę, dnia 30go marca, br., o godzinie 11ej przed południem, ks. J. Sztuk wypowie naukę: „Kto jest szczęśliwy?" A o godzinie 7:15 wieczorem: „Przed Zgubą."

Wszyscy proszeni do wzięcia udziału. Coś ważnego!

Wstęp wolny.

*NIEDZIELA — W FILADELFJI — NIEDZIELA*
**W DOMU POLSKIM, 211 Fairmount ave.**
o godzinie 7:30 wieczorem

## OBCHÓD KOŚCIUSZKOWSKI

W POŁĄCZENIU Z KONCERTEM

W wykonaniu programu wezmą udział:

znana śpiewaczka operowa LEONJA OGRODZKA, powszechnie lubiany śpiewak E. WIŻLA, prof. muzyki J. GRIGAITIS oraz chór „MONIUSZKO"

CAŁKOWITY DOCHÓD Z KONCERTU ZOSTANIE ODDANY NA FUNDUSZ INSTYTUTU IM. T. KOŚCIUSZKI

Polonja z Filadelfji i okolicy winna przybyć jak najliczniej. — Cel godny poparcia!

# Brooklyn i okolica

## DO POLEK W BROOKLYNIE, NEW YORKU I OKOLICY!

ODEZWA.

Zarząd Budowy Sierocińca Polskiego, postanowił urządzić Wiec Kobiet, w celu należytego wyjaśnienia sprawy, zaznajomienia pań naszych z dotychczasową pracą i zadaniem na przyszłość.

Wiec odbędzie się w niedzielę, dnia 30-go marca 1924 roku, w Sokolni pod nr. 188 Grand St. w Brooklynie, N. Y. Początek o godzinie 7-ej wieczorem.

Na wiec powyższy zapraszamy wszystkie panie i panny polskie z Brooklyna, New Yorku i okolicy.

Polki znane są ze swej pracy i gorliwości w pełnieniu obowiązków narodowych i społecznych, dały bowiem tego dostateczne dowody. Tymbardziej sprawa Budowy Sierocińca znajdzie w ich sercach oddźwięk czułych na cierpienia ludzkie, na los sierot, których śmierć pozbawiła—żywiciela lub nawet i matki, pozostawiając ich na łasce losu lub oddając je w ręce obconarodowców, a może nawet innowierców w obcych zakładach, które wprawdzie dadzą im utrzymanie, lecz pozbawią je ojczystego języka i wiary ojców.

Spodziewamy się zatem, że Polki nasze tłumnie pospieszą na Wiec, gdzie dowiedzą się nie tylko o dotychczasowej działalności, którą Główny Zarząd wspólnie nakreślił, ale i o szczegółach pracy, jaką poszczególne komitety wykonać mają, w których spodziewamy się — i nasze Polki czynny udział wezmą.

Przybądźcie wszystkie, stańcie w bratniem szeregu do pracy wspólnej. Niech obconarodowcy nie mają powodu twierdzić, że Polacy obojętni na los swych sierot, lecz że nie mniej od Niemców, irlandczyków, Żydów pojmują swoje obowiązki i nie dopuszczą, aby polskie sieroty tułać się miały po obcych zakładach lub cierpieć nędzę — wychowywać się na ulicy.

Specjalnych zaproszeń z braku adresów wysyłać nie możemy, przeto na tej drodze, przez łamy „Nowego Świata", zapraszamy wszystkie Polki do wspólnej pracy i oczekujemy punktualnego oraz gromadnego przybycia.

Komitet Prasy:
A. Dąbrowski,
Dr. Rusin.
W. Nowak.

## EAST NEW YORK, N. Y.

Dyrektorjat Domu Narodowego w East New Yorku, Brooklyn, N. Y. zwołuje w niedzielę, dnia 30-go marca 1924 r. o godzinie 7 wieczorem

WIELKI WIEC

w ważnej sprawie, bardzo obchodzącej tę naszą wspólną siedzibę.

Wiec rozpocznie się wieczorem punktualnie o godzinie 7-j. Wstęp wolny dla wszystkich.— Spodziewać się przeto wypada, że Polonja miejscowa na wiec przybędzie gromadnie.

Dyrektorjat.

**Jest.**

— Zgadnij, czy jest w Warszawie ktoś, który się cieszy, że mu interes iść przestał?

— Takiego niema.

— Owszem jest. Dyrektor Państwowych zakładów graficznych, który aż skacze z radości, że mu drukarnia stanęła, ponieważ Państwo banknotów nowych więcej nie potrzebuje.

**Powód radości.**

— A ty czegoś taki uradowany?

— Z powodu spadku....

— Co.... to ci już stryj umarł, zapisując cały majątek?....

— E, nie.... stryj mój jeszcze żyje....

—Tak? No więc z jakiego spadku się cieszysz?...

— Ze spadku cen na chleb, — mój kochany.

Harry F. Sinclair będzie stawał przed N. S. Court

## Poszukiwania

Józef Bombarski, dawniej zamieszkały w Jersey City, N. J., jest poszukiwany w bardzo ważnej sprawie przez Jana Misiewicza, zam. pn. 1002 Flatbush Ave. Brooklyn, N. Y.

## BACZNOŚĆ MECHANICY Okręgu New York i New Jersey

W niedzielę, dnia 30go marca, 1924 roku, odbędzie się konferencja w Domu Stow. Mech. Polskich, 224 E. 57ma ul., w New Yorku, o godzinie 11ej rano.

Wszytkie filje są proszone o przysłanie delegatów. Poszczególni członkowie mogą także przybyć. Sprawy ważne.

Za Komitet Przedzjazdowy
J. K. Sosiński
E. Baranowski
L. Graff.

## Nabożeństwa wielkopostne w kościele Narodowym „Zmartwychwstania" w Greenpoint

W niedzielę, jak zwykle, msza dla dzieci o godz. 8:30 rano.

Suma z kazaniem o godz. 11-ej przed południem.

Nieszpory (Gorzkie Żale) o godzinie 3:30 po poł.

W niedzielę, dnia 30go marca, 1924 r., w kościele św. Krzyża w South Brooklynie, o godzinie 11:30 przed południem, wypowiem naukę na temat: „Dlaczego kościół rzymski prześladuje inne wyznania?"

Wstęp do kościoła wolny. Wszystkich pragnących wiedzy uprzejmie zaprasza

Ks. W. Trzepierczyński.


Pamiętajcie o Instytucie Naukowym Im. Kościuszki!

FRANK WENCK
Kontraktor elektryczny wykonuje wszelkie roboty w tem zawodzie po umiarkowanych cenach.
102 B — Eckford St.
BROOKLYN, N. Y.
Telefon, Greenpoint 5315

25 lat służby dla okolicy świadczy o naszej solidności
w Aptece Czerwonego Krzyża
682 Third Ave., (Red Cross Pharmacy) corner 21 Street
M. PRYLUCK Ph. G. prop.
Znajdziecie obsługę, sumienność i akuratność. — Recepty wykonywane się z największą starannością.

POLSCY LEKARZE

Telefon, Greenpoint 8718
Dr. LOUIS S. GRYCZ
102 East Street
BROOKLYN, N. Y.
pom. Manhattan Ave. i Franklin St.
Od 1 do 2 popoł. i od 6 do 8 wieczór.
W niedziele od 12 do 2 popołudniu.

Telefon, South 995
St. M. Lewandowski, M. D.
Specjalista-Chirurg
GODZINY:
2 do 9 rano, 1 do 3 popoł., 6 do 8 wiecz.
W niedziele i święta od 2 do 10 rano.
707 Fourth Ave. BROOKLYN, N. Y.,
blisko 23rd Street

Telephone, 6469 South
Dr. A. W. RUSIN
Choroby Kobiece i Chirurgja
206 — 17th Street, Brooklyn, N. Y.
GODZINY URZĘDOWE:
od 11 do 1 popołudniu
od 7 do 8 wieczór
W niedziel stylko na zamówienie.

Dr. Franciszek W. Wiński
Dwa biura w Brooklynie
568 Leonard St. blisko Nassau Av. Od 1 do 3 popołud. Od 6 do 9 wieczór
116 North 9th St. blisko Berry St. Od 9 do 10 rano Od 5 do 9 wieczór
Telephone, Greenpoint 2735, 3403

Telefon, Greenpoint 1273
Dr. Marion R. Siudziński
GODZINY OFISOWE
1 do 3 popołudniu i 6 do 8 wieczór
W niedziele od 9 do 10 rano
173 Metropolitan Avenue
Dom Bedford Ave. i Berry St.
BROOKLYN, N. Y.

# SKARBIEC WIEDZY

prowadzi

HAKI-BEY

*Trzeba się uczyć — upłynął wiek złoty.*
*I. KRASICKI.*

**W dziale niniejszym zamieszczać będziemy co tydzień w niedzielę szereg pytań z różnych dziedzin wiedzy, na które w ciągu tygodnia dawać będziemy odpowiedzi. Jeżeli czytelnik sam znajdzie odpowiedź — tem lepiej.**

**Działi ten należy traktować jako pobudkę i zachętę do samokształcenia się. Nie traćmy bezowocnie drogiego czasu. Kilka chwil, poświęconych dziennie pracy nad sobą, dadzą po pewnym czasie pokaźną sumę wiedzy.**

**Kształćmy siebie i zachęcajmy do kształcenia innych, bo Wiedza — to potęga. Będzimy potężni!**

## HISTORYA STAROŻYTNA

**Jaka była historja państwa żydowskiego? Kiedy był największy rozkwit królestwa żydowskiego? Kiedy nastąpił jego upadek?**

Polityczny byt narodu żydowskiego może być podzielony na następujące okresy:

1) Okres patrjarchalny od roku 2,000 do 1,400 przed Chrystusem, obejmujący czasy Abrahama, Izaaka, Jakóba i jego potomków w Egipcie, Mojżesza, wysiedlenie Żydów z Egiptu przez faraona Menefta, syna wielkiego Ramzesa II (około 1275 r. przed Chr.), podbój przez Jozuego ziemi Chanaan (ziemia obiecana późniejsza Palestyna) i osiedlenie się na niej żydowskich plemion;

2) Okres Sędziów (1400—1050), przypadający na czasy wielkiej anarchji, zamieszek i bezustannych walk z otaczającemi ziemię Chanaan (Palestynę) wrogimi szczepami, jak Filistynami, Moabitami, Syryjczykami. Wydał on takich bohaterów narodowych, jak Gedeon, Samson, którzy mężnie walczyli z wrogami o całość nowozdobytej ziemi. Nazwę sędziów otrzymali ci dowódcy dlatego, że oprócz władzy wojskowej spełniali funkcje rozjemców, pomiędzy powaśnionymi ze sobą rodami. Ostatnim z sędziów był Samuel.

3) Okres monarchji (1050—586 przed Chr.) w którym skłócone plemiona, czyli rody żydowskie, pod wpływem grożącego ciągle niebezpieczeństwa z zewnątrz połączyły się w jeden organizm polityczny, wybierając sobie na króla jednego z wybitnych mężów z rodu Benjamina — Saula.

Najświetniejszy okres w historji królestwa żydowskiego przypada na rządy dwóch następców Saula: króla Dawida i syna jego Salomona.

Dawid (1025—993) obrany z plemienia Judy, był dzielnym wojownikiem i pogromcą wrogich, sąsiednich szczepów. Wsławił się on również, jako wielki poeta. Psalmy Dawida, napisane z powodu śmierci Saula i Jonatana, uważane są za najpiękniejszy wzór poezji religijnej świata.

Salomon (993—953) objąwszy tron po ojcu, nie wykazał takich zdolności wojskowych, jak Dawid. Był jednak za to wielkim patronem sztuki, nauki i handlu. Tradycja głosi, że był on najmądrzejszym ze wszystkich królów Wschodu. Wsławił się szczególnie budową wspaniałej świątyni w stolicy swego państwa, Jerozolimie, która odtąd staje się centrum zarówno religijnego kultu, jak i polityczno-narodowego życia Żydów. Panowanie Salomona, było świetne, skończyło się jednak tragedją narodową. Budowa świątyni wymagała tak olbrzymich sum, że, aby je zebrać, Salomon, a później syn jego, król Roboam, nałożyli nowe, uciążliwe podatki na poddanych. Wyniszczony ciągłymi najazdami nieprzyjaciół, naród zaprotestował, a gdy protest nie poskutkował, podniósł otwarty bunt przeciwko królowi. Większa część zbuntowanych rodów wypowiedziała się wreszcie przeciwko władzy Roboama i pod wodzą Jeroboama oderwała się od państwa, zakładając na północy własne, niezależne królestwo Izraelskie ze stolicą w Samarji. Odtąd Palestyna mieściła w sobie dwa królestwa: na południu Judzkie (Judea) ze stolicą w Jerozolimie, a na północy Izraelskie ze stolicą w Samarji.

Podział ten wydał tragiczne rezultaty dla narodu w przyszłości. Rozdarte, osłabione wewnętrznie, oba królestwa w niedługim czasie padły ofiarą wrogich najeźdźców.

Królestwo Izraelskie, zwane królestwem Dziesięciu Pokoleń, po dwustu latach nędznej egzystencji zostało podbite w roku 722 przed naszą erą przez asyryjskiego króla Sargona, który uprowadził do niewoli większą część izraelitów, na ich miejsce sprowadzając z Asyrji własnych poddanych. Nowi przybysze, zmieszawszy się z czasem z Żydami, wytworzyli tak zwanych Samarytan, o których „czyści" Żydzi z Judei i Jerozolimy wyrażali się zawsze z pogardą i odrazą, biorąc później Jezusowi z Nazaretu za złe i krzywdzące, że przyjaźnie odnosi się do znienawidzonych „nieczystych".

Królestwo Judzkie utrzymało swą niepodległość przez lat trzysta. W końcu zmuszone zostało siłą uznać nad sobą zwierzchnią władzę królów babilońskich, z których jeden, Nabuchodonozor, miszcząc się za podniesiony bunt, najechał Jerozolimę, zburzył świątynię Salomona, część mieszkańców wyrżnął, a część uprowadził do niewoli babilońskiej. Wypadek ten zakończył właściwy samodzielny byt polityczny Żydów, gdyż potem nie udało się im uzyskać z powrotem zupełnej samodzielności politycznej. Palestyna stała się prowincją zmieniających się kolejno obcych władców. I tak, po opanowaniu Babilonji przez Persów, król perski Cyrus pozwolił znajdującym się w niewoli babilońskiej Żydom powrócić do ziemi żydowskiej, odbudować świątynię w Jerozolimie, a nawiat dał im coś w rodzaju samorządu, lecz dla siebie zachował zwierzchnią władzę.

Razem z rozgromionemi Persami Żydzi dostają się pod panowanie Greków (Aleksandra Macedońskiego), a później znów Rzymian. Rzymscy imperatorowie przysyłali do rządzenia prowincją żydowską specjalnych wielkorządców, namiestników, z których najwybitniejszymi byli: Judasz Hyrkanus, Antypater, syn jego Herod, któremu senat rzymski nadał tytuł „króla żydowskiego" wbrew woli Żydów, którzy z nienawiścią patrzyli na obcego przybysza, nie chcąc go wcale uznać za swego króla. Za rządów Heroda, a prokuratostwa Piłata (imperatorem rzymskim był wtedy August) urodził się Jezus, w którym Żydzi, pociągnięci przez księgi proroków mesjasza, to jest wybawcę, który uwolni ich z pod obcego jarzma, odbuduje królestwo. I stanie się prawdziwym królem żydowskim. Że Jezus zawiódł zupełnie ich nadzieje, że nie został tym spodziewanym wielkim wojownikiem i pogromcą Rzymian, że nie wezwał narodu do zbrojnego powstania przeciwko potędze cesarzy rzymskich — został przez rozczarowanych i zawiedzionych Żydów odepchnięty z pogardą i nienawiścią. A gdy przekonali się jeszcze, że Jezus nie tylko nie jest patrjotą żydowskim, lecz swą nauką godzi w ich instytucje kościelne i w ducha samej religji żydowskiej, zaczęli go traktować, jako zdrajcę narodu i wiary przodków, jako niebezpiecznego odszczepieńca, którego dla dobra „Boga i Ojczyzny", należało jaknajrychlej zgładzić ze świata.

Czując się „narodem wybranym" przez Boga, Żydzi odczuwali dotkliwie swoje poniżenie i zależność od „bezbożnych" Rzymian i raz wraz podnosili bunty, bojkotowali rzymskie urzędy, ignorowali prawa i postanowienia władz. Wyprowadzony wreszcie z cierpliwości imperator rzymski Tytus najechał i zburzył doszczętnie Jerozolimę (w 71 roku po Chrystusie) wraz z odbudowaną przez Heroda świątynią, wycinając i wyganiając z granic Palestyny przeszło milion Żydów. W roku 136 drugi cesarz rzymski Hadrjan wydał edykt, mocą którego żadnemu wygnanemu Żydowi pod karą śmierci nie wolno było powrócić do ziemi żydowskiej. Od tego czasu zaczynają być Żydzi narodem bez Ojczyzny, którym w rozsypce i rozproszeniu pozostali aż do naszych czasów.


POLSKI KINOTEATR

„POLART"

*NIEDZIELA, 30-GO MARCA 1924*

STUYVESANT HIGH SCHOOL

**o godz. 3-ej po poł.**

Porządek programu:

Pomoże pocz. o g. 3ej
Lwów pocz. o g. 3:15
Kopalnie soli pocz. o 3:30
Ruiny Czerska pocz. o 4-ej
Przegląd wojsk polskich przez prezydenta prez. Wojciechowskiego pocz. o 4:15
PRZERWA
JANKO ZWYCIĘZCA o g. 4:35
KONIEC o 6ej popoł.

Uwaga: Początek programu punktualnie o 3ej popoł.



**DROBNE OGŁOSZENIA**

**LEKCJE NA FORTEPIANIE**

**Jakość powoleństwo studjowania, posa lekcje w domu nauczycielki odsła.**
**J. Godlewska 144 York St.**
**Jersey City N. J.**

**(Zgłoszenia od 4 do 8 popoł.) Schola.**

***Praca dla Kobiet***
***(Help Wanted Female)***

***Praca dla Mężczyzn***
***(Help Wanted Male)***

Ręcznych Wyszywaczek na białą robotę do zwykłego i kombinowanego rąbkowania na przedkładach i poszewkach do poduszek.

**DESENDER MFG. CO.**
**Pearson & Meadow Street's**
**LONG ISLAND CITY**
**Queensborough Subway z Grand Central do Hunterspoint Avenue.**
(31f)

POTRZEBA doświadczonego ogrodnika. Polaka, przy grzewach i kraszach, owocowych, stała praca. K. Z. Sławski, Fulton St., Farmingdale, L. I. N. Y. (29m)

AGENTÓW potrzeba, polskich i słowackich do sprzedawania lot na budowę i materjał do fabrycznem, blisko New Yorku, musz mieć szeroką znajomość, dobra sposobność dla odpowiednich ludzi. Henry Gerber, 144 E. 24th Street. (29m)

KOBIETA do lekkiej domowej roboty, mała rodzina. Zgłoszenia między dziewiątą a dziesiątą rano, Mrs Hopper, 229 E. 12th St., Apartment 41. (29f)


***Praca dla Mężczyzn***
***(Help wanted Male)***

**POTRZEBA**

**ludzi**

do fabryk wyrobów wełnianych

Bus z Port Chester, N. Y. zawiezie was do

**AMERICAN FELT CO.**
**Glenville, Conn.**
(C. Ess)

AGENTÓW i agentkom od domu do domu udekanty z centów zarobku na dolarsa; pięć sprzedaży naszych najlepszych dobrych środków: linimentu, maści i pigułek. Świadcie natychmiast Informacyj adresując do Central Drug Co., Dept. S, 24 E. Center Street, Shenandoa, Pa. (19, 23, 26, 29m)

„GRANITE Cutters" do nagrobków, umiejących robotników, stała praca dla odpowiednich ludzi. Zi Grygodniowo, Kasten, 278 Rockaway Ave., Brooklyn. (1m)

KUCHARZA do Lunch Room'u i Delikatessen na dzień lub na noc, wiadomy dzenie dobre. Zgłoszenia do, E. M. A., Polski Klub Oświatowy, 255 Court St. (30m)

***Interesy do sprzedania***
***(Business Opportunities)***

**APTEKA NA SPRZEDAŻ**

Jedyna polska apteka w Paterson, N. J., liczna polska klijentela, sklep na rogu Main Street, tani rent, dobra sposobność dla polskich aptekarza, mała wpłata i łatwe miesięczne spłaty.

**FRED WOLF'S FARMACY**
**473 Main Street, Paterson, N. J.**
(2e)

BALWIERNIA do sprzedania z powodu innego interesu. Zgłoszenia, Bryger, 590 Manhattan Ave., Brooklyn (3e)

BUCZERNIA i skład owoców, wyrobiony interes, tanio. 198 Ninth St., Jersey City, N. J. (29e)

BUCZERNIA i Delikatessen do sprzedania z powodu innego interesu. 281 Grove Street, Jersey City, N. J. (30e)

BUCZERNIA na sprzedaż, permit na wydawanie i kuchnia do Wyrobów. Cena $700. Zgłoszenia do Restaracji, od 11 do 4 po południu, 317 E. 5th Street. (29e)

BUCZERNIA i groseria na sprzedaż, z powodu innego interesu, rent $25, lease a kilka lat. 135 Delancey Street, Newark, N. J. (1e)

***Interesy do sprzedania***
***(Business Opportunities)***

BUCZERNIA do sprzedania, dobry wyrobiony interes w polskiej dzielnicy. Zgłoszenia do, 591 Third Ave., South Brooklyn. (29e)

CANDY Store, Ice Cream, z czterema pokojami. Cena $250. 87 Union Ave., Brooklyn. (31e)

CANDY Store do sprzedania. Zgłoszenia, 172 Franklin St., Brooklyn. (4e)

CANDY, Cigar i Lunch Room do sprzedania z powodu wyjazdu na farmę, dwa pokoje na górze. Cena przystępna. 536 Third Ave., Brooklyn. (31e)

CANDY i Stationery Store do sprzedania, 3 Broad St., blisko Grand Street, Maspeth, L. I. (31e)

CANDY store z 3 pokojami z tyłu na „przeciw publicznej szkoły do sprzedania z powodu wyjazdu. 207 No. 9 ulica, Brooklyn. (29m)

CANDY Store do sprzedania, 67 North 7 ulica, Brooklyn. (29m)

CANDY i Cigar Store do sprzedania, dwa pokoje z tyłu. Zgłoszenia, 10 Park St., Brooklyn. (3e)

DO SPRZEDANIA maszyny do reperacji obuwia i wszelkie urządzenie do wyrabiania obcasów kauczukowych. Zgłoszenia, 378 Oakland St., Greenpoint, Brooklyn. (31e)

DELIKATESSEN w polskiej dzielnicy, interes dobrze wyrobiony. 446 Hart St., Brooklyn. (2e)

DWA pokoje umeblowane do sprzedania z tanio dla kupca, można zamieszkać, rent tani; 128 E. 3 St., N. Y. C. Finger. (30f)

GROSERNIA i delikatesen i candy store na sprzedaż, na umiarkowaną cenę z powodu wyjazdu na farmę. 143 No. 11th St., Brooklyn. (28e)

GROSERNIA, Delikatessen, pokoje na sprzedania. 147 Bushwick Ave., Brooklyn. (4e)

GROSERNIA, Delikatessen i Candy sklep do sprzedania, cztery pokoje z tyłu, interes dobrze wyrobiony. Zgłoszenia, 208 Kent St., Greenpoint, Brooklyn. (31e)

GROSERNIA i skład owoców do sprzedania, lease na trzy lata, rent $35, dwa pokoje z tyłu. Zgłoszenia, J. F. Bliss, 98 Franklin St., Greenpoint, Brooklyn. (31e)

GROSERNIA i Delikatessen do sprzedania, tani rent. Cena przystępna. Zgłoszenia, 154 Bedford Ave., Brooklyn. (4e)

GROSERNIA i Delikatessen, Candy i Cigar Store do sprzedania. Cena bardzo niska. 170 Diamond St., Greenpoint. (4e)

GROSERNIA, Delikatessen, Candy i Cigar Store do sprzedania. Zgłoszenia, 68 Freeman St., Greenpoint, Brooklyn. (31e)

GROSERNIA, Cigar, Candy i Delikatessen Store do sprzedania, mieszkanie przy sklepie. Cena przystępna. 241 Whiton St., Jersey City, N. J. (29e)

GROSERNIA i Delikatessen do sprzedania. Zgłoszenia do buczerni na rogu Grand Street i Berry Street, Brooklyn. (1e)

GROSERNIA i Candy Store do sprzedania. Zgłosić się do, 93 Ann Street Newark, N. J. (1e)

MEBLE z dwóch pokoi do sprzedania, można zamieszkać. 169 E. 4th Street. New York, pierwsze piętro z tyłu, nr 2. (30e)

MEBLE z trzech pokoi na sprzedaż, można zamieszkać. 431 East 15th Street, New York. (4e)

MEBLE do sprzedania z trzech pokoi, rent tani. 633 E. 12th St., drugie piętro, lewo. (29e)

MEBLE z trzech pokoi na sprzedaż, można zamieszkać bardzo tanio. Jasne pokoje, pierwsze piętro na prawo z tyłu, tani rent. 542 E. 17th Street. (4e)

MEBLE z czterech pokoi do sprzedania, pokoje widne, mebla z frontowego pokoju można i nowe. 17 Little St., Newark, N. J., mieszkanie 13. (31e)

MEBLE z dwóch pokoi do sprzedania, można zamieszkać 207 E. 4th Street, Pokój 9. (30e)

MEBLE z trzech pokoi do sprzedania 396 E. 8th St., drugi nr. 23. (4e)

**NA SPRZEDAŻ**

sklep muzyczny gramofonów, rekordów rolek do pianin i radio w polskiej dzielnicy, interes wyrobiony przez siedem lat, rent $35 miesięcznie, na sklepem trzy pokoje, w których można zarza zamieszkać, okaz dobrego obrotu rocznie. Cena około $2,500, po obliczeniu towaru po cenie hurtownej. Przez jeden tydzień na rozmyy was darmo prowadzenia interesu.

**S. MALINOWSKI**
**425 Grove St., Jersey City, N. J.**
(20e)

NA SPRZEDAŻ bardzo tanio zodowna na trzy beczki mazdy, maszyna do rainjecja miesa, dużo innych rzeczy. Zgłosić się, 187 Green St., Greenpoint, Brooklyn. (29m)

POLL Room z siedmioma stołami, dobrze wyrobiony interes, korzystna sposobność dla prędkiego kupca. Zgłoszenia do płatej po południu, 120 Avenue A, wieczorem po, 52 East 19th St., Bayonne, N. J.

POSZUKUJĘ balwiernię lub otworzę takową, albo kupię stationery store, uprawiam redaktów i informacje. Adresować, Nowy Świat, MPE.

PIEKARNIA i Lunch Room do sprzedania w centrum Greenpoint, rent tygodniowy $350. Cena umiarkowana. Zgłoszenia, Nowy Świat, 586 Manhattan Ave., Brooklyn.

PIEKARNIA na sprzedaż z domem lub osobno. Zgłoszenia, 47 Carlton Ave., Jersey City, N. J. (4e)

RESTAURACJA i Lunch Room do sprzedania, z powodu nieporozumienia pomiędzy spólnikami. Sprzedam moją połowę na umiarkowaną cenę. Można zakupić całkowicie. W dobrej dzielnicy, dobre wyrobiony interes. Zgłaszać się po informacje do, 940 — 11th Ave., corner 39th St., New York. (29e)

RESTAURACJA z ogrodem, wyrobiony interes do sprzedania w polskiej dzielnicy z powodu zmiany interesu, zakład na prędkiej przedaży. 235 E. 14th St., New York City. (30e)

RESTAURACJA do sprzedania z powodu wyjazdu, wyrobiony interes, pomiędzy fabrykami, znakomita szansa. Zgłoszenia, 42 Erickson Place, róg Beach St., New York. (1 f. n)

RESTAURACJA do sprzedania z powodu wyjazdu do kraju, istnieje trzydziści lat. Zgłoszenia, 127 Vernon Ave., Long Island City. (30e)

SPRZEDAM restauracje i śledniopasaż, Szerowy Studebaker automobil. 257 Kent Ave., Brooklyn. (3e)

UWAGA groseryjcy! — tanio do sprzedania, mapy, miyn do kawy, puszka do kawy, show case cookie case, tani na nafię, łatwe inwentarz i t. p. Zgłoszenia, 356 S. Orange Ave., Newark, N. J. (1e)

***Realności do Sprzedania***
***(Real Estate for Sale)***

**DWUFAMILJNY MUROWANY.**

$8,500, dziesięć pokoi, elektryka, wszystkie ulepszenia i ładna ulica, odnowiony kompletnie, gotowy do zajęcia prawdziwa łagodność dla prędkiego kupca.

**WILLIAMS**
**835 Manhattan Avenue, Brooklyn**
(30e)

***Realności do Sprzedania***
***(Real Estate for Sale)***

**Niech wasze dolary pracują na siebie. — Kupcie dom.**

6 fam. dom, murowany, tylko jeden sklep ma krótki lease, cena $15,000, gotówki $4,000, lota 28 x 100, rentu rocznie $2,140.

18 fam. murowany dom po 4 i 5 pokoi i kąpiel, cena $48,500, gotówki $6,500, lota 37 x 100 rentu $5,040 rocznie.

8 fam. murowany dom na ciche ulicy, blisko szkoły, po 5 pokoi i wanna, elektryka, cena $19,500, wpłaty $5,500, rentu rocznie $2,520.

7 fam. murowany dom i sklep na Bridge Ave, po 5 pokoi i wanna, cena $24,000, wpłaty $8,000, rentu $2,180.

4 fam. murowany dom ze sklepem na, rogu, po 5 pokoi i wanna, elektryka, cena $22,500, wpłaty $7,000.

4 fam. murowany dom, dwa sklepy na Measrole Ave., po 6 pokoi i wanna, elektryka, cena $25,000.

2 fam. murowany domek narożny, po 4 pokoi i 2 wanny, garaż na dwa samochody, Baltimore Flece, cena $10,000.

2 fam. dom z dodatkowej lota 20 x 100, 8 pokoi, wanna, dwie osobne werandy i dusza, aptaranja, rent $1,020, cena $5,500, wpłaty $2,500.

**K. F. KRYGIER**
**Polskie Biuro Realnościowe i Notarjalne**
**Asekuracje wszelkiego rodzaju.**
**590 Manhattan Av. B'klyn, N. Y.**
Biuro otwarte od 9 rano do 8 wieczór. W niedzielę i święta od 10 do 2 po poł.

**$3,000 gotówki kupi**—dwufamilijny murowany dom, Bay Ridge, blisko Stiftt, 15 pokoi, 2 wanny, elektryka, węglowe i gazowe piece. Cena $10,950.

**$3,000 gotówki kupi**—dwufamilijny murowany dom, Bay Ridge, elektryczne oświetlenie, centralne ogrzewanie, świeżo odnowiony, 11 pokoi i 2 wanny. Cena $11,000.

**$4,000 gotówki kupi**—trzyfamilijny dom w Bay Ridge blisko Fifth Ave., elektryczne oświetlenie, parowe ogrzewanie, parquet podłogi, świeżo tapetowany, 12 pokoi, 3 wanny. Cena $18,000.

**$2,000 gotówki kupi**—sześciofamilijna kamienicę w South Brooklynie blisko Fourth Ave. Cena $10,500.

**$2,500 gotówki kupi**—czterofamilijny murowany dom, 18 pokoi, jeden wielki sklep, dobra sekcja. Cena $9,500.

**EDWARD C. ANKEWICZ**
**717 Fifth Ave. BROOKLYN, N. Y.**
Blisko 23rd Street
(31e)

**TANIOŚCI WIOSENNE**

8 fam. murowany, 5 pokoi dużych i wanna, elektryka w sieni, rent $3,024. Cena $20,500.

JEWELL Street, czterofamilijny drewniany, 5 pokoi i wanna, rent $1,300 rocznie. Cena $10,500.

2 fam. murowany, Winthrop Park sekcja, wszelkie ulepszenia. Cena $9,000.

TENTH Street, trzypiętrowy z plincą i basementem, murowany, 15 pokoi i wanna, parowe ogrzewanie, elektryka. Cena $17,500.

**CORWITH BROS.**
**DWA BIURA:**
**851 Manhattan Avenue**
**BROOKLYN N. Y.**
Telefon, Greenpoint 0631, 0632, 0633.
**Sutphin Boulevard**
**JAMAICA**
Blisko Jamaica Av. I. L. I. R. R. Stacji.
Telefon. Jamaica 5365.

**PARK SLOPE**

**8 fam. murowany budynek,**

30×85 stóp, na locie 40×131 stóp 6 pokoi, wanna i ustęp w każdym apartamencie; parowe ogrzewanie, gorąca woda, elektryka. Rent $4920 rocznie; pierwszy mortgage $13,000 drugi mortgage $10,200. Cena $32,000, gotówki $7,000. Dobra inwestycja dla spólników.

**689 — 5th Ave., Brooklyn.**
Telefony:
South 8706; Bensonhurs 6097.

**"Bargains" w różnych sekcjach Brooklyna i Maspeth, L. I. i New Jersey**

$1,800 gotówki kupi trzyfamilijny dom drewniany w dobrej okolicy, 14 pokoi. Cena $7,500

$2,000 gotówki kupi sześciofamilijny murowany blisko polskiego kościoła. Cena $11,000.

$3,000 gotówki kupi dwufamilijny murowany, 11 pokoi, 2 wanny. Cena $8,700.

$3,000 gotówki kupi trzyfamilijny murowany, 5 pokoi i wanna, wszelkie nowoczesne ulepszenia, sąsiad, miejsce Kto gotów, sekcja Bay Ridge, rent $5,000 na rok. Cena $21,500, pierwszy mortgage $5,400 co trzy miesiące $200 na trzy lata. Cena $21,500.

$2,000 gotówki kupi ośmiofamilijny dom murowany, 5 pokoi i wanna, elektryce, ne światło, lota 27 x 100, pierwszy mortgage $9,000, drugi mortgage $5,400 co trzy miesiące $200 na trzy lata.

**TOMASZEWSKI i JAŻWIŃSKI**
**Biuro Realnościowe**
**634 Fourth Avenue**
**BROOKLYN, N. Y.**
(31e)

**REALNOŚCI DO ODSPRZEDANIA.**

Dlaczego Plainfield, N. J. Jest najlepsze do kąpania realności?

Kto ich kupuje? Ludzie lub okolicy odpowiedzą:

1) powietrze jest czyste i zdrowe;
2) fabryki dobrze prosperują;
3) robotnik nawsze dobrze traktowany;
4) do New Yorku jedna godzina Jandy;
5) realność z każdym dniem wzrasta na wartości.

Więc kto ma zamiar kupić dom, loty lub farmę, niechaj zwróci osobiście lub listownie po bliższe informacje. Mam kilka wielkich lot i farm po różnych cenach, w Plainfield i okolicy, za małą wpłatą. Nowe domy o sześciu pokojach z wszelkiemi ulepszeniami, wpłaty tylko $500. Farmy od trzech akrów po $1,000 i wpłaty $75 i więcej. Mojem zdaniem jest nie tylko aby kupować, lecz żeby i najwyżej był zadodołony.

**PIOTR DOROŻYŃSKI**
**211 Prospect Ave., Dunellen, N. J.**
Telefon, 5624-R.
(30e)

NADZWYCZAJNA sposobność, nowy dom, sześciopokojowy, łazienka, elektryka, jeden akter dobrej ziemi, 14 drzew owocowych pięć minut do Albany i Jamaica Avenue, Hollis, Long Island, niekna okolicia, cena $5,000, gotówki $3,000 wszystkie ulepszenia. Wiadomość u dr. Kallen, 73 St. Marks Place, New York. (31e)

**FARMA**

125 akrów, dom sześciopokojowy, z wodą, stodoła, spichlerz, garaż, stajnia, kurnik, sad owocowy, 90 akrów ziemi pod uprawą, 20 akrów lasu. 25 akrów pastwiska z krowy, 2 jałowki, 3 konie, maszyny rolnicze. Ford pięciopasażerowy; wpłaty tylko $1,500, reszta na łatwe spłaty, nie przyjmuje agentów. Zgłoszenia,

**345 — 16th Street**
**IRVINGTON, NEW JERSEY**
(30e)

***Interesy do sprzedania***
***(Business Opportunities)***

$23,000 — 2 fam. murowany dom, powy. 10 pokoi ze sklepem tiawatnym, wszystkie najnowsze ulepszenia w samym centrum, na gł. ulicy, Bloomfield; dobra sposobność dla polskiego fachowca.

$22,000 — pięć fam. i sklep, 20 pokoi, drewniany, ulepszenia, gaz, woda, ustępy, wanh tubs; dom kilka lat jak zbudowany, w bardzo dobrym miejscu, przyłącznym do wszystkiego, spełnia dobać się musi każdemu okolica i dom.

$13,000 — 3 fam. 10 pokoi, z salonem; drewniany, nowy wszystkie ulepszenia; oprócz ogrzewania; w polskiej dzielnicy, dobra sposobność dla salonisty.

$12,000 — 2 fam. drewniany, z salonem i duża sala do tańca, w dobrem porządku, na rogu, na sali odbywają się po, siedzenia różnych towarzystw, bardzo dobre miejsce, do dorobienia się mamajątku.

Także mam wiele innych w Bloomfield, Newarku i okolicy, wszystkie na przy 4 stopnioki warunkach.

**CARL CICHOSKI**
**458 Broad St., Bloomfield, N. J.**
Biuro Realnościowe i Asekuracyjne wszelkiego rodzaju.
Telefon 835 Bloomfield. (30e)

FARMA 237 akrów, 137 akrów równej ziemi (czarnej), a reszta budowniczy lasu i pastwisko; 4 owocowe sady; reka jeziora, 10 sypialnych; dom 9 pokojowy; woda, telefon, sajlo, lodownia, mleczarnia, 12 krów, 2 buhaje, 2 konie; kurz i kaczki, automobil, maszyna do drzewa. $210 za miesiąc, $900 za owoc, 4 krowy, 2 konie, dobra maszynerja, 3 mile do miasta i kolei, na stanowej drodze, cena $9,500, wpłaty $3200. Zgłosić się po 6 godzinie wieczorem. P. Kutyński, 243 Ave B miejsce 15 i 16 ulicami, 3 piętro, New York City (31e)

**BARGAIN**
**CAULDWELL AVE.** — dwa bloki od subway, 4 domy, drewniane, po 7 pokoi na wszystkiemi ulepszeniami każdy przynosi rocznie $820— rocznie. Loty na których te domy są zbudowane przedstawiają większą wartość aniżeli cena, która jest $7000 za każdy, wpłaty $1000 — TRZY: Za wszystkie cztery domy $27,000. — wpłaty $3500.

**American International Realty Co.**
225 E. 14th St. New York City.
Telefon Lexington 8454.
Biuro otwarte wieczorem — także w niedzielę. (30e)

Każdy kto życzyłby sobie kupić farmę w stanie New Jersey, niech się zgłosi do.

**STEPHEN SEFCA**
**46 Wall Street Newark, N. J.**
(7e)

DWU-familjny drewniany dom, osiem pokoi potrzebuje reperacji, muszę sprzedać natychmiast. Cena $2,650. Także mam wiele innych domów.

**H. B WILLIAMS**
**835 Manhattan Avenue**
**Brooklyn, New York**
(30e)

**FARMY O 75 MIL OD NEW YORKU**

92-AKROWA, las, sad, budynki nowe, dom na dwanaście pokoi, woda i gaz, 7 akrów pszenicy, 26 krów, 2 konie, kury automobil, maszynerja, do 47,000 dochodu rocznie. Cena $16,000, wpłaty $4,000.

130 AKRÓW, las, sad, miastowa woda i światło, budynki nowe, dom na osiem pokoi, 10 krów, 2 konie, kury, automobil, do34,000 rocznego dochodu. Cena $21,000, wpłaty $8,000.

Zgłoszenia po 6-ej godzinie wieczorem.

**PAUL KURTWITZ**
**263 Avenue B, New York City**
pomiędzy 15th i 16th Street's, 3-cie piętro
(29e)

FARMA, 10 akrów ziemi, dom na pięć pokoi, 2 stodoły, kurnik, corn crib, wozownia, 100 drzew owocowych, narzędzi blisko polskiego kościoła i szkoły do sprzedania. Zgłoszenia osobiste tylko. Wiadomość Joseph Kucinski, Road 2, Wyckhouse Station, N. J. (30e)

**Dobra sposobność kupić farmę dopóki nie zasiana**

175 akrów, 90 ornego pola, reszta pastwisko i budownicy lasu, duży sad, reka, piękny dom dwunastopokojowy z wszel, ziemi ulepszeniami, trzy duże stodoły i dwa kurniki, silo i inne zabudowania, 30 krów, 3 konie, 500 kur, 20 gęsi, wszelka maszynerja, jedno mila do miasta. Cena $8,000, gotówki $2,000.

Farma, 125 akrów, budownicy las, lasy, sad, reka, nowy dom i sześć inych budynków, 10 krów, 2 jałowki, 2 dobre konie, 500 kur, 3 świnie, maszynerja potrzebna na farmę. Cena $9,500, gotówki $2,000.

**S. POKUTNY**
**430 East 8th Street, New York City.**

WIDOWA musi sprzedać farmę hodowli kur, 30 akrów dobrej ziemi, las, sad, dom siedmiopokojowy, stodoła, 8 krów, więcej jak na 2,000 kur, 6 incubatora, kaczki na 500 jaj, 1,000 kur, krowa, koń i maszynerja potrzebna na farmę, jedna mila do miasta. Nauczę kupcu jak przy kurczak roki. Cena $5,000, gotówki $2,500

FARMA, 3 000 akrów, 150 ornego pola, reszta pastwisko i budownicy las, dużo reka piękny dom przez farmę, owocowy sad, piękny sekator, sklepów, dużo wszelkiemi ulepszeniami, dobra dużo stodoła i inne zabudowania, 40 krów, 2 konie, 200 kur, wszystka potrzebna maszynerja, sałata przy farmie. Cena $7,500, gotówki $2,000.

**P. OWDEET**
**194 Avenue A, Jersey 12th Street**
**New York City**
(2e)

**DZIAŁACZE SZYBKO!**
**Niebywała sposobność dla młodego i energicznego rzeźnika**

Buczernia z nabowczem urządzeniem w mieszanej dzielnicy, interes tylko za "cash" targnie 1400 do 1500 tygodniowo, sklep duży, przytem trzy pokoje umeblowane z wszelkiemi wygodami, jest buczerni jest miejsce na prowadzenie groserni i składu jarzyn, rent $60, lease na pięć lat, mała wpłata, reszta na miesięczne spłaty, właściciel sprzedaje z powodu długiego pobytu. Biuro Realnościowe, C. K. ROBAK, 65 Jones St., Newark, N. J. (27, 29, 30e)

**GOTOWE DO ZAJĘCIA**

Nowe wygodne domy, w których można mieszkać jak w własnym domu, kosztują $1,250, sześciopokojowe $1,750, $500, ceny włącznie z tanem, reszta miesięcznie jak czynsz, wodociągi, elektryka na przedmieściu, Ridgefield Associates, 1500 Fifth Avenue, New York City. Biuro Filji otwarte do dziewiątej wieczorem. RODINA CO.

**MAŁA FARMA**
**$450**
**$50 wpłaty i 85 miesięcznie**

Dziesięć tysięcy stóp kwadratowych, pięć minut do miasta, kolej, szosa, dobra okolicy, dobrzy sąsiedzi, dobre szkoły, niedaleko od kościoła. HAMILTON, 65 Park Row, Room 910, New York City.

**DOMY**

Trzy-familjne murowane domy z ulepszeniami w New Yorku, cena $8,500, gotówki $1,500, łatwe warunki.

Jeśli chcecie kupić tanio dom, lote, posiadłość lub farmę w New Yorku, New Jersey lub okolicach, zgłoście się do,

**N. GOLUB & N. KREGG**
**116 E. 7th St., New York City**
Otwarte wieczorem i w niedzielę od dziewiątej do dwunastej.

**Pełnej miary, wygodna farma za małą cenę**

z budowlą drobiu i uprawą jarzyn. Posiadajcie własną farmę wypłacając miesięcznie jak czynsz. My wam pokażemy sposób.

**8000** kwadratowych stóp ziemi **$250**
pod dobrą uprawę.

$25.00 wpłaty—$8.00 miesięcznie

Nasze ogłoszenie jest wielką ofertą dla was. Nasza realność jest blisko New York i wielkiego miasta. Plaże, lub zgłaszajcie się osobiście.

**S. HOCKMAN, 208 Broadway, Room 211, New York City.** (4e)


***Realności do Sprzedania***
***(Real Estate for Sale)***

**LINKE & BRACHOCKI**

6 fam. dom i dwa sklepy, rent $2,196, cena $14,000, wpłaty $6,000.
6 fam. drewniany plęć pokoi dla familji, rent $2,160, cena $13,000, dla prędkiego kupca.
8 fam. murowany, cztery sklepy i warsztaty, rent $1,950, cena $15,500 wpłaty $4,500.
6 fam. i 2 fam. drewniany, białe zlewy, rent $1,700, cena $12,500 wpłaty $4000.

**LINKE & BRACHOCKI**
**Biuro Realnościowe i Notarjalne**
**Asekuracja Wszelkiego Rodzaju**
**1070 Manhattan Avenue,**
**BROOKLYN, N. Y.**
blisko Eagle Street

DWIEŚCIE rodzin poszukujemy, którzyby chcieli posiadać własne domy i ulgeby mogły wbotyć $200 lub więcej. Mamy we 4, 5 i 6 pokojowe domy, łatwe warunki. Melzer, Room 401, 123 Liberty St., New York City. (1e)

OSIEM lot 20 x 111'5 w mieście do sprzedania w Roselle Park, N. J., dobre dla budowniczego, cena przystępna. Zgłaszać się do, M. Puszyński, 269 Manhattan Ave., Brooklyn. (t f n)

**Rzadka sposobność w Greenpoint**

3 fam. murowany dom, 14 pokoi i 2 wanny, 4 toalety, elektryka, rent $11,520, wpłaty $4,000 dobra okazja, dla prędkiego kupca. Zgłoszenia, Mr. Fleiger, 590 Manhattan Ave., Brooklyn. (t f n)

NORTH Arlington, naprzeciw szkoły publiczne na Ridge Road, loty do Budowy 25 x 100, $200 wpłaty, $18 miesięcznie, wszystkie ulepszenia, woda, gaz, elektryczność, chodniki, posielenie do natychmiastowego zacz